

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIANSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.
 Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada
 Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
 Kasa czynna od 11 do 1-ej.
 Opłata pocztowa uiszczona ryczałem.



NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, ul. Warecka № 7
 Redakcja — tel. 176-70.
 Administracja — tel. 120-13.
 Drukarnia — tel. 173-43.
 Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.
NUMER POJEDYNCZY 20 GROSZY.

KAPITULACJA PRZED OBSZARNIKAMI! REZERW ZBOŻOWYCH NIE BĘDZIE!

Trudno, doprawdy trudno wstrzymać się od śmiechu, gdy się patrzy na „energję” z jaką u nas „zwalczą się” drożyznę... Podobnego bowiem widoku, jeszcze naprawdę dotąd nie bywało!

Oto znowu sprawa drożyzny zboża i drożyzny chleba, która — z uwagi na podstawowe zasadnicze znaczenie tych artykułów — stanowi zawsze sygnał ogólnej drożyzny!

Co w roku ubiegłym z cenami zboża się działo, wiadomo... Rząd w lecie, przed żniwami, zaopatrzył obszarników w kredyty, deklamując równocześnie w prawo i w lewo, że to „popieranie produkcji rolnej” przyniesie „pożytek” całemu krajowi...

Jak wiemy, obiecywany „pożytek” przejawiał się w tej formie, że obszarnicy zainkasowały skwapliwie rządowe subwencje, pokazali krajowi „figę, bo zamiast na rynek wewnętrzny wywieźli zboże zagranicę a cenę jego w kraju wysrubowali nad normę światową.

Drożyzna chleba w Polsce doszła więc z końcem ub. r. do poziomu, nigdy dotąd i nigdzie indziej nie spotykane!

To był pierwszy efekt „troskliwej” o ludność i „przewidującej” polityki gospodarczej Rządu...

A oto teraz efekt drugi, temci już jaskrawszy, że następuje on po wszystkich zeszłorocznych doświadczeniach!

Jeszcze w r. ub. premier ówczesny p. Bartel niezmiernie dużo i głośno mówił o „elewatorach”, magazynach „rezerwach zbożowych” i t. p., różnorakie obiecując krajowi ze swych „gospodarczych planów” cuda i korzyści...

Pamiętamy wszyscy że zapowiedział Przyszła wiosna b. r. i Rząd z rozmachem i „temperamentem” począł „wyszukiwać” magazyny na „rezerwy zbożowe”... Za tem poszła nadmierna „gadatliwość” w kołach rządowych i w rządowej prasie, zawszaś obwieszczająca, że Rząd „przystępuje” do zakupu i zmagazynowania większych zapasów zboża.

Skutkiem tej gadatliwości było przedewszystkiem to, że spekulanci ceny zboża w lot podwyższyli, spodziewając się, że na tej „antydrożyznianej” akcji Rządu, zrobią dobry interes...

Kraj jednak ludzi się jakiś czas nadzieja, że może jednak tym razem dojdzie do jakichś poważniejszych ze strony Rządu kroków, zwłaszcza gdy po wyszukaniu magazynów utworzono — a jakże! — specjalną „komisję dla rezerw zbożowych”...

Gdyby wówczas znalazło się było złośliwe jakieś pismo, które to wszystko nazwałoby było „szopką”, uległoby napewno konfiskacji... Działo się to wczesnego lata, przed żniwami!

Dziś już druga połowa grudnia, żniwa dawno przeminęły, zbiory w szpichrach, omloty w pełni... A gdzie — rezerwy zbożowe, na które czekała dawno już „wyszukane” magazyny?!

Rezerw zbożowych — niema i nie będzie!

Pisaliśmy już o tem, że „komisja” dla tych rezerw z zadania swego wywiązała się w ten sposób, że... zaniechała zakupów zboża z powodu... wysokich jego cen.

To postanowienie komisji zostało obecnie zatwierdzone przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów, który uchwalił zrezygnować z tworzenia rezerw zbożowych z uwagi na... drożyznę zboża!

A czyż Rząd przeciw tej drożyznie nie posiada żadnych środków?!

Owszem posiada i to rozliczne. Może np. cofnąć kredyty i różne ulgi czy proulgaty, może przycisnąć śrubę podatkową, może — bodaj na jakiś czas — zamknąć granice dla wszelkiego wywozu żywności, może

KONFERENCJA PARTJI SOCJALISTYCZNYCH POŁNO-CNO-WSCHODNIEJ EUROPY

Berlin, 19 grudnia. (PAT.). W sali posiedzeń zarządu niemieckiej partii socjalistycznej rozpoczęły się w niedzielę obrady konferencji partii socjalistycznych północno-wschodniej Europy. Oficjalnymi przedstawicielami partii socjalistycznych poszczególnych krajów byli: tow. to. Kairys i Epsteinas (Litwa), tow. to. Diamand i Niedzialkowski (P. P. S.), Drobner i Kruk (Polska Niezależna Partja Soc.); w imieniu niemieckiej partii socjalistycznej są obecni dr. Braun, Breitscheid, Crispian, Hilferding i Wels; Klara Kalnin (z Łotwy), 4 przedstawiciele rosyjskiej partii socjalno-demokratycznej, 2 przedstawiciele rosyjskiej partii socjalistyczno-rewolucyjnej, pomiędzy nimi Czernow, wreszcie przedstawiciele socjalistów szwedzkich, duńskich i czeskosłowackich i w imieniu gruzińskiej partii so-

cialistycznej Ceretelli oraz Bezapko w imieniu ukraińskiej partii socjalistycznej. Konferencja zajmowała się kwestjami wewnętrznymi, związanymi ze stosunkami pomiędzy poszczególnymi partjami, a w szczególności przeprowadziła obszerną dyskusję nad rozwojem wydarzeń na Litwie. W ciągu dnia dzisiejszego debaty w tej sprawie toczyły się dalej. Dziś przed południem utworzona została komisja, składająca się z 6 osób, w której, obok Fryderyka Adlera, jako sekretarza międzynarodowej socjalistycznej, wzięli udział po jednym przedstawiciel Litwy, Polski, Łotwy, Gdańska, Rosji i Niemiec. Komisja ta ma w ciągu dnia dzisiejszego opracować projekt rezolucji, która jeszcze dziś na wieczorowym zebraniu ma być uchwalona.

WALDEMARAS A WYNIKI OBRAD GENEWSKICH WSPRAWIE STOSUNKÓW POLSKO-LITEWSKICH

Gdańsk, 19 grudnia. (PAT.). Z Kowna donoszą do „Baltische Presse”, że Waldemarasowi, który powrócił tam z Berlina, zgótowano na dworcu owacyjne przyjęcie.

Popołudniu odbyło się przyjęcie u prezydenta Republiki Smetony, następnie premier Waldemaras podejmowany był wieczorem przez korpus oficerski. W czasie tego przyjęcia premier Waldemaras wygłosił krótkie przemówienie, w którym m. in. wskazał na to, z jakich powodów musiał się zgodzić w Genewie na porozumienie z Polską. Mówca sta-

rał się wpłynąć uspakajająco na uczestników przyjęcia i oświadczył m. in. „W Genewie koniecznym okazało się znalezienie tymczasowego rozwiązania, któreby zadawało zarówno Litwę, jak i Polskę. Oba te kraje podnoszą prasę do Wilna, sprawy tej jednak w Genewie nie poruszano. Litwa musiała przyjąć decyzję Rady Ligi Narodów. Rokowania, które zostaną nawiązane pomiędzy Polską a Litwą w sprawie porcja stosunków między obu państwami, przyniosą dopiero pierwsze praktyczne wyniki.

WYDALENIE OPOZYCYJNISTÓW Z PARTJI KOMUNISTYCZNEJ ROSJI

Moskwa, 19 grudnia. (PAT.). — W dniu wczorajszym 15-ty kongres Partji Komunistycznej powziął uchwałę w sprawie wykluczenia opozycjonistów z partji. Z odnośnej rezolucji wynika, że opozycja — jak to wykazały obrady kongresu — dzieliła się na dwie frakcje. Pierwsza z nich, mająca na czele Rakowskiego, Murałowa i Radka, nietylko nie chciała rzec się swych poglądów opozycyjnych, lecz nawet domagała się swobody propagowania ich. Druga frakcja, którą reprezentowali Kamieniew i Jewdokimow, gotowa była rzec

się propagowania swych zapatrywań, nie chcąc jednak zobowiązywać się do obrony oficjalnego stanowiska partji. Obie te frakcje złożyły w duchu swych poglądów memorjały, które Kongres odrzucił, przyjmując natomiast rezolucję komisji, żądającej wykluczenia opozycjonistów.

Z wybitnych opozycjonistów zostali wykluczeni: Aussem, Bakajew, Kamieniew, Jewdokimow, Łazarewicz, Murałow, Piatakow, Radek, Rakowski, Saharow, Smilga, Smirnow i Saprnow.

„NAWRÓCENI GRZESZNIICY”

Moskwa, 19 grudnia. (PAT.). — Dziś przed południem grupa, składająca się z 12 wczoraj wykluczonych opozycjonistów, — a wśród nich tak wybitni przywódcy opozycji, jak Zinowiew, Kamieniew, Jewdokimow i Bakajew — zwróciła się do Kongresu Partji Komunistycznej z prośbą o ponowne przyjęcie do partji. Grupa zgadza się na publiczne potępienie swej dotychczasowej taktyki, gdyż, jak stwierdza, nie widzi przed

się propagowania swych zapatrywań, nie chcąc jednak zobowiązywać się do obrony oficjalnego stanowiska partji.

Kongres, w odpowiedzi na tę prośbę, postanowił utrzymać swą wczorajszą rezolucję w mocy, a prośbę grupy odesłać do centralnej kontrolnej komisji z tem, ażeby dopiero po upływie pół roku zajęła się jej rozpatrzeniem. Do tego czasu wszyscy członkowie tej grupy mają być uważani za wydalonych z partji.

— choćby również za krótko — zewolnić na przywóz z zagranicy tańszych zbóż i innych produktów żywnościowych...

Są różne środki, które tak „silna” wobec b. Sejmu ręką, mogłaby z podobną siłą zastosować wobec drażliwych paskarzy rolnych, oglądających kraj...

Ale tego się widocznie zrobić nie chce i dlatego cała historia z „rezerwami zbożowymi” kończy się prosto kompromitacją tem większą, im większa i przedwcześnie towarzyszyła jej „akcja” gadatliwości...

Obszarnicy zwyciężyli przy pomocy samego Rządu, który tak... krzyżczako zabierał się w lecie do „walki” z lichwą zbożową. Zaopatrzeni w kredyty rządowe i pozbawieni troski o gotówkę, nie wypuścili zboża z magazynów, cenę jego sztucznie podbili i w ten sposób całą „akcję” Rządu doprowadzili... do śmieszności...

I jakżeż wobec tego można mieć jeszcze odwagę na rosyłanie do pra-

Posiedzenie C. K. W. P. P. S. odbędzie się w środę 21 grudnia o g. 5 pp.

C. K. W.
 w lokalu Z. P. P. S. w Gmachu Sejmu.
 Sekretarjat Generalny.

PAST-a GÓRA!

LICZNIKI ZOSTAJĄ I NADAL BĘDĄ OBDZIERAĆ LUDNOŚĆ. TAK ZDECYDOWAŁ P. MIN. MIEDZIŃSKI

Na konferencji Zarządu Pasty z p. Ministrem Pocht i Telegrafów w dniu 19 b. m. ustalono od Nowego Roku następujące zmiany w taryfach abonamentowych:

Oplatę za każdą rozmovę ponadkontyngentową w 3 kategorii (sklepy) obniża się z 20 do 15 gr., z czego 5 groszy przeznaczają się, jak dotychczas na Państwowy Fundusz Inwalidów.

Oplaty wstępne (za założenie aparatów) obniża się w Warszawie, Łodzi i Lwowie z 200 do 175 zł.; w pozostałych zaś miastach eksploatowanych przez „Pastę” do 150 zł. Wszystkie pozostałe opłaty pozostają bez zmian.

P. Miedziński jeszcze raz zlekceważył sobie opinie całego społeczeństwa, do-

magającego się zmieszenia liczników, a poszedł tylko na drobne, niewiele znaczące ustępstwa, z których wszakże będzie korzystała jedna tylko kategoria abonentów.

P. Miedziński przeszedł spokojnie do porządku dziennego nad całym materiałem doświadczalnym, zebrany przez społeczeństwo i Związek Abonentów, a świadczącym o szkodliwości liczników, a także nad orzeczeniem komisji, zwołanej swego czasu przez samego p. Miedzińskiego, któremu to orzeczeniu p. minister obiecał się podporządkować.

Interes Pasty znowu odniósł zwycięstwo nad społeczeństwem polskim. Społeczeństwo popamięta to i pokwituje należycie!

PRZED WYBORAMI RZĄD MA PRZEMÓWIĆ

Pisma donoszą, jakoby Rząd „w odpowiedniej chwili” miał wystąpić z odezwą wyborczą, poruszającą wszystkie najważniejsze zagadnienia polityczne i gospodarcze i wyjaśniającą stosu-

nek do nich Rządu.

Oprócz tego Rząd ma wydać księgę, opisującą szczegółowo prace dokonane przez rządy pomajowe od maja 1926 r. do końca r. b.

ROZSZERZONA CHJENA? CHJENO-PIAST WYBORCZY?

„Kurier Polski” donosi, że w kołach prawniczych uważają zjednoczenie wszystkich grup dawnej „Chjenu” za fakt dokonany.

Do bloku chjeńskiego weszłyby: Zw. Lud.-Nar., Ch.-N. i Ch.-D. bez nielicznych grup frondujących, a dalej prawnicy N. P. R. i Kat.-Lud., których list pasterski oderwał od Rządu i rzucił na pastwę „Chjenu”.

Toczą się też jakoby rokowania z Piastem o przystąpienie do „Chjenu”.

przyczem akcja Bojki na rzecz Rządu ma sprzyjać utworzeniu wyborczego Chjeno - Piasta.

„Dzień Polski” zastrzega się co do Ch.-N., jakoby ona brała udział w rokowaniach o blok chjeński i nazywa wieści na ten temat intrygą. Ch.-N. chodzi w skład Komitetu Zachowawczego i nie może na własną rękę porozumiewać się z kimkolwiek.

A. W. donosi z Poznania, że N. P. R. (prawica) pójdzie sama do wyborów.

SYSTEM METRYCZNY W KONSTYTUCJI

Jedna z agencji dziennikarskich donosi, że stronnictwa rządowe wystąpią o zmianę Konstytucji w kierunku przedłużenia okre-

su urzędowania prezydenta do lat 10, oraz w kierunku przyznania rządowi pewnych uprawnień budżetowych.

HANDEL LOGIKĄ

Rada Naczelna zrzeszeń kupiectwa polskiego uchwaliła w sprawie wyborów, że ponieważ polityka gospodarcza Rządu jest

korzystna dla Państwa, więc należy „odpowiednio” zmienić Konstytucję!

KS. LONZIN—SANATOREM

A. W. donosi, że „Związek Śląskich Katolików” z ks. Lonzinem na czele, zgłosił swój akces do narodowo-chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy, łączącego, jak wia-

domo, grupy sanacyjne. Na Śląsku, jak się zdaje, zrozumiano list pasterski biskupów po „rządowemu”, t. j. anty-endecko, anty-narodowo!

SPIS PRZEWODNICZĄCYCH OKRĘGOWYCH KOMISJI WYBORCZYCH

Wczoraj podałyśmy listę przewodniczących na Pomorzu i w części Małopolski. Dziś ogłaszamy nazwiska z innych dzielnic.

Roman Krogulecki (Przemysł), Zygmunt Hołubut (Sambor), Józef Dworzak (Lwów miasto), Marjan Krasiewicz (Lwów powiat), Zdzisław Dawidowicz (Stryj), Stanisław Starzewski (Stanisławów), Adam Czarnecki (Tarnopol),

Wincenty Ziarkiewicz (Złoczów), Ryszard Grochowski (Kowel), Adam Bobkowski (Łuck), Anastazy Szczepny dwa im. Tokarzewski - Tarasiewicz (Krzymieniec), Eugenjusz Żaluszko (Brześć Litewski) Jan Rent (Pińsk), Marjan Parafjanowicz (Nowogródek), Eugenjusz Łowicz - Barański (Lida), Władysław Dmochowski (Wilno), Jan Illaszewicz (Święciany).

JAK „OPOZYCJA” ENDECKA ZMIĘKŁA POD BATEM RZĄDOWYM

Pisaliśmy wraz z całą prasą o tem, że Rząd cofnął subwencję Centr. Tow. Roln. za to, że ono uprawia politykę endecką, wrogą Rządowi. Endecy, dubadecy i inna „opozycja” uderzyli na alarm, zaklinając się, że żadnej polityki w C. T. R. nie było, wskazywali na zasługi towarzystwa wobec Polski i t. d. Prasa endecka nastroiła się na ton wysoki i górny. Wiadomo: endecy „zahartowani” w walkach z zaborcami, znoszą prześladowania Rządu polskiego z uśmiechem na ustach, świecąc przykładem odwagi i męskości wobec całego kraju.

C. T. R. zwołało specjalną konferencję dla omówienia decyzji Rządu. I cóż się okazało? Rycerze endecy skapitulowali haniebnie. Dowiedzieli się

oni, że Rząd nie życzy sobie, aby w zarządzie C. T. R. zasiadali endecy Gościński i Wąsowicz i że subwencja zostanie przywrócona, o ile towarzystwo poświęci obu tych ludzi.

I endecy poświęcili swoich własnych ludzi, byle dostać subwencję od niemiastownego Rządu!

Ten handel endecków własnymi ludźmi wzamian za pieniądze Rządu, który się zwalcza, wywołał oburzenie nawet w reakcyjnym brukowcu „A.B.C.”, który melancholijnie płacze nad „moralnością naszego życia publicznego”, przemilczając wszakże, że idzie tu wyłącznie o moralność panów endecków.

Ale brać endecka pokazała co umieć Ho, ho! Albośmy to jacy tacy, jacy tacy — my, obwiepolacy!

DYKTATURA STALINA XV ZJAZD BOLSZEWIKÓW

Skończył się — po długich i zmudnych obradach — XV zjazd bolszewików. Był przedewszystkiem ważną rozprawą z opozycją. Zjazd ten został oczywiście starannie przygotowany przez Stalina i opozycji na nim prawie nie było. Ci zaś, którzy byli mieli głos doradczy. Nic dziwnego, że główna rezolucja polityczna, o której poniżej mowa, została uchwalona jednomyślnie.

Główny referat polityczny wygłosił, oczywiście, sam Stalin; trwał on 7 godzin. Swoim zwyczajem cały szereg myśli „pożyczył” sobie od opozycji, ażeby mieć łatwiejsze stanowisko. Tak np. w sprawie rewolucji społecznej na Zachodzie i „stabilizacji” kapitalizmu oświadczył, że „stabilizacja kapitalizmu staje się stopniowo coraz bardziej zgłębiona i niepewna. Europa wstępuje w nowy okres fali rewolucyjnej”. Takie wywody, oczywiście, potrzebne były po to, aby stalinowcom nie zarzucano, broni Boże, braku rewolucyjności.

Stalin sformułował 7 głównych zagadnień, co do których różni się partia i opozycja:

1) kwestia możliwości zwycięstwa socjalizmu w samej Rosji bez względu na pomoc rewolucji na Zachodzie; opozycja nie wierzy w zwycięstwo socjalizmu w Rosji;

2) kwestia dyktatury proletariatu; opozycja dowodzi, że w Rosji nie ma dyktatury proletariatu, lecz jest kontrrewolucja, termidorizm;

3) kwestia sojuszu robotnika z chłopem (seredniakiem); otóż opozycja takiego sojuszu sobie nie życzy;

4) kwestia charakteru naszej rewolucji; opozycja dowodzi, że rewolucja rosyjska porostu doprowadziła do końca burżuazyjną rewolucję i więcej nic; jest to kapitulacja przed burżuazją;

5) kwestia kierownictwa rewolucjami w koloniach (Chiny); opozycja dochodzi do tego, iż odrzuca potrzebę popierania rewolucyjnych wojen kolonialnych krajów przeciwko imperializmowi;

6) kwestia taktyki jednego frontu; opozycja zrywa z leninowską taktyką stopniowego zdobywania mas robotniczych przy pomocy jednego frontu;

7) kwestia jednocy partyj; opozycja dochodzi do tworenia drugiej partii w Rosji i nowego Kominternu, t. j. IV Międzynarodówki.

Tak formułował Stalin stanowisko partii i opozycji. Naturalnie zajął stanowisko wobec opozycji zupełnie bezwzględne. Starł się wyzyskać stalinowską jednolitość Zjazdu dla złamania opozycji. W rezultacie uchwała Zjazdu stwierdza iż opozycja w ostatnich czasach w dalszym ciągu „walczyła przeciwko partii i leninizmowi, budując swoją odrębną partię, przenosząc walkę także poza granice partii i apelując do nieproletariackich żywiołów w kraju przeciwko rządowi dyktatury proletariatu”.

Słowem opozycja jest porostu „mieszkawcem” i niczem więcej. Opozycja bowiem „zaprzecza socjalistycznemu charakterowi przedsiębiorstw państwowych, zaprzecza polityce sojuszu robotników z włościastwem”. Wszystko to doprowadziło opozycję do tego, iż uważa Rosję „za zdegenerowane państwo termidoriańskie”, doprowadziło do odrzucenia proletariackiej dyktatury w Rosji i do kontrrewolucyjnej walki przeciwko niej”. Słowem opozycja zerwała z leninizmem, stała się grupą mieszkawcą i skapitulowała przed siłami międzynarodówki i wewnętrznej burżuazji. Wobec tego wszystkiego (skończył rezolucja) „opozycja trockistów stała się czynnikami walki antysovietkiej i XV Zjazd oświadcza, że przywrócić do opozycji oraz propańdandę tej poglądów nie dają się poradzić z no-

zostawianiem w szeregach partii bolszewickiej”.

W ten sposób Zjazd wyrzucił wszystkich opozycjonistów poza nawias partii. Trocki i Zinowjew oczywiście nie byli dopuszczeni na Zjazd, gdyż już przedtem wyrzuceno ich z partii. Przemawiali natomiast Rakowski i Kamieniew (oprócz nich jeszcze Jewdokimow i niektórzy pomniejsi).

Rakowski, wśród nieustannych przerywań ze strony stalinowców, wskazywał na to, iż optymizm wywodów Stalina co do położenia i rozwoju Rosji bolszewickiej jest bezpodstawny. Wystarczy wskazać chociażby na klęskę zagraniczną — na porażkę rewolucji chińskiej, na zerwanie stosunków z Anglią, na bardzo poważny konflikt z Francją. Ale jest jeszcze rzecz przykrejsza: robotnicze masy zachodnio-europejskie stają się coraz bardziej obojętne wobec losu bolszewickiej Rosji; wpływ socjalnej demokracji rośnie. Nigdy bolszewizm nie znajdował się pod takim ostrzałem ideowym, jak obecnie. Weźmy np. to, co się działo przy zerwaniu Anglii z Rosją; masy angielskie pozostały zupełnie obojętne...

Rakowski jednak nie długo mógł popasać na trybunie, bo go zakrzyczano: „dojść mieszkawców”. Zjazd jednomyślnie uchwalił czasomowy Rakowskiemu nie przedłużać.

Przemawiał jeszcze Kamieniew. Ten mówił inaczej, niezmiernie ostrożnie i pokornie; obiecywał że opozycja zgodzi się na wszystko, wrzeknie się wszystkiego, będzie karna całkowicie; prosi tylko, aby opozycję pozwolono zachować swoje poglądy. Przecież niepodobna żądać od opozycjonistów, żeby wyrzekli się swoich myśli, popatrzenie na wiesz — czyż nie jest prawdą, iż kułackie szczyty wian nasze plany państwowe, plan eksportu i t. d.? Czyż obostrzony głód towarów nie stał się znowu centralnym zagadnieniem państwa?

Ale próżno Kamieniew błagał. Próżno dowodził, iż opozycja zgodzi się na wszystko, ale nie może przeciw zdradzić swoich wybitnych kolegów, którzy, jak np. Mraczkowskij, siedzą w stalinowskim kryminalu.

Po Kamieniewie zabrał głos stalinowiec Rykow i oświadczył, że mowa Kamieniewa właśnie jest najbardziej „oszukiwaczka i nikczemna”. Wszelkie próby kompromisu ze strony opozycji nie są niczem innym, jak tylko sposobem ukrywania i ułatwiania nielegalnej antypartyjnej i antysovietkiej roboty i t. d.

W rezultacie została jednomyślnie uchwalona wymieniona rezolucja, stawiająca opozycję poza obręb partii.

Jak widać, Stalin całkowicie zwyciężył na Zjeździe.

Ale opozycja nie jest żadnym przypadkiem w Rosji, lecz wynika z wewnętrznej bankructwa bolszewizmu i podstawowych faktów gospodarczych, które potęgują wzrost kułackiego i kapitalizmu.

W ten sposób żaden gwałt ze strony Stalina i jego „aparatu” nie zahamuje rozwoju wszelkich prądów opozycyjnych w Rosji. Źródło opozycji tkwi w rozdzwieku pomiędzy socjalistycznym słowem a kapitalistyczną i kułacką treścią.

Nie ulega wątpliwości, iż opozycja odegrała wielką rolę, osłabiając Stalina wewnątrz kraju i, zwłaszcza, osłabiając bolszewizm na Zachodzie. Opozycja bowiem zdemaskowała rzeczywisty stan rzeczy.

Obecnie Stalin jest panem Rosji, jest dyktatorem. Wprawdzie pono ma kłopoty z grupą jeszcze bardziej prawną w rządzącej większości (napiszemy o tem osobno), ale to już rzecz drohna.

K. Czaniński.

Z RADY MIEJSKIEJ

(r) Wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej ostatnie przed świętami, było pierwszym posiedzeniem budżetowym. Przewodniczył prezes tow. Jaworowski.

Prezydent Słomiński wygłosił dwugodzinne expose budżetowe, omawiające całokształt gospodarki miejskiej. Expose wysłuchała Rada z uwagą. Po expose przyjęła jeszcze Rada trzy budżety: budżet biura Rady miejskiej, budżet wydziału spraw ogólnych i budżet wydziału dyscyplinarnego.

Przy rozważaniu budżetu wydziału spraw ogólnych tow. dr. Haupta i tow. Alter (Bund) poruszyli sprawę pomocy iekarskiej dla pracowników miejskich, przypominając, iż magistrat wszczął walkę z Kasą Chorych, która to walka pracownikom miejskim bynajmniej na dobre nie wyszła.

I na tem posiedzeniu zaznaczyła się baječna solidarność między „sanacją” a prawicą.

Głosami prawicy i sanacji odrzucono wniosek tow. Altera (Bund), by Magistrat przedsięwziął kroki celem przystąpienia pracowników miejskich do Kasy Chorych.

Głosami prawicy i sanacji odrzucono wniosek, by pracowników kontraktowych stabilizować, jako etatowych.

Przyjęto wniosek, by przyjmować robotników żydowskich do pracy w zakładach miejskich. Tu „sanacja” bała się wypowiedzieć jasno i siedziała zakłopotana. Dzięki temu jednak zyskał ów wniosek większość głosami PPS. i radnych żydowskich.

Następne posiedzenie po świętach — 9 stycznia.

WIESZANIE

WZGLĘDNE ROZSTRZELANIE

W „Dzienniku Ustaw” Rzeczypospolitej Nr. 112 z dnia 19 grudnia 1927 r. zamieszczone zostało rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 13 grudnia r. b. o wykonaniu wyroków śmierci, wydanych przez sądy karne powszechny. W myśl art. 1 tegoż rozporządzenia wyrok śmierci, wydany w postępowaniu zwyczajnym lub doraźnym przez sąd karne powszechny wykonywa się przez powieszenie. Art. 2 przewiduje, iż w postępowaniu doraźnym na obszarze stanu wojennego lub stanu wyjątkowego Min. Sprawiedliwości może w porozumieniu z Min. Spraw Wojskowych zarządzić w drodze rozporządzenia wykonawczego kary śmierci także przez rozstrzelanie. Omawiane rozporządzenie uchyla jednocześnie wszelkie dotychczas obowiązujące przepisy, nakładające na władzę wojskowe obowiązki wykonania wyroków śmierci, wydanych przez sądy karne powszechny. Wchodzi ono w życie trzeciego dnia po jego ogłoszeniu.

Kiedyż doczekamy się dekretu o zniesieniu kary śmierci?

LIST PASTERSKI PRZEZ RADJO

Oslawiony list pasterski w sprawie wyborów został w niedzielę podczas nabożeństwa odczytany z ambyony w katedrze poznańskiej. Ponieważ nabożeństwa z katedry poznańskiej są nadawane przez stację poznańską i transmitowane przez inne stacje radiowe, list pasterski wysłuchany został w niedzielę przez miliony radiosłuchaczy w Polsce.

Teraz należałoby nadać przez radio „interpretację” tego listu przez prasę warszawską, by radiosłuchacze „wiedzieli” o co w nim idzie.

Ogólne zgromadzenie TOW. SZKI I Sztuki POLSKIEJ WŚRÓD OBCYCH

Wczoraj o godz. 5.30 popoł. w foyer teatru Wielkiego odbyło się ogólne zgromadzenie Tow. Szerzenia Sztuki Polskiej wśród obcych. Na zebranie przybyli z ramienia Rządu dyrektor departamentu Kultury i Sztuki Min. Oświaty Skotnicki oraz naczelnik Wydziału Prasy i Propagandy Min. S. Z., p. K. Libicki.

Zabrał głos dyrektor Towarzystwa, dr. M. Treter, wygłaszając sprawozdanie z działalności Tow. za rok 1925/27, poczem skarbnik, dyrektor Szyfman, odczytał sprawozdanie kasowe.

Zabrał głos następnie p. Konrad Libicki. Powitał on Zjazd w imieniu ministra spraw zagr., A. Zaleskiego.

Z kolei zabrał głos redaktor S. Krzywoszewski, stawiając wniosek wyrażenia uznania zarządowi Tow. za przeprowadzenie bogatej akcji propagandy sztuki polskiej. Wniosek ten zebrani przyjęli przez akklamację.

Z kolei przeprowadzono dopełniające wybory do Rady Tow. oraz do Komisji Rewizyjnej. Na członków Rady, na miejsce 6-ciu członków corocznie wylosowanych, wybrano: T. Boy-Zeleńskiego, E. Młynarskiego, J. Mortkowicza, J. Targowskiego, C. Przybylskiego i K. Wierzyńskiego. Pierwsi czterej wybrani zostali ponownie. Na zastępców członków Rady wybrano: P. Chojnowskiego, W. Czetwertyńskiego i J. Lechonia. Do Komisji Rewizyjnej wybrano: R. Chojackiego, D. Witke-Jeżewskiego, I. Łopieńskiego, S. Meyera, K. Olchowicza, C. Poznańskiego i J. Śliwińskiego.

Co słychać na świecie?

KRONIKA TELEGRAFICZNA

W AMERYCIE, JAK W AMERYCIE!

„New York Herald” donosi z Los Angeles, że bandyci, pobrawszy 1500 dolarów od pewnego bogatego bankiera tytułem łupu za porwaną przez nich jego córeczkę, oddali mu następnie jedynie ciało zamordowanej dziewczynki.

NIEBYWAŁE MROZY WE FRANCJI

Silne mrozy panują w całej Francji, pociągając za sobą liczne ofiary. Temperatura spada we wschodniej części kraju do 17 stopni poniżej zera, a w Wogezach nawet poniżej 20 stopni mrozu. Mrozy panują również na południu. W Prowansji termometr wskazuje — 11 st. Na Riwierze spadł śnieg tak obfity, że powłoka śnieżna w Cannes do 30 centymetrów grubości.

Księgarnia Robotnicza

WARECKA 9

POLECA OSTATNIE NOWOŚCI

I NAJNOWSZE

WYDAWNICTWA GWIAZDROWE

KRONIKA POLITYCZNA

ROKOWANIA POLSKO-LITEWSKIE.

Polecenie przez uchwałę Rady Ligi Narodów rokowania polsko-litewskie mają podobno rozpocząć się pomiędzy 10 a 15 stycznia 1928 r. Dotychczas nie ustalono jeszcze miejsca rokowań. Wymieniane są miasta: Dynaburg, Ryga i Tallin.

JESZCZE UJEMNY BILANS HANDLOWY.

Według tymczasowych obliczeń Główn. Urz. Stat. bilans handlowy za m. listopad r. b. przedstawia się jak następuje: Przywieziono ogółem 360.133 ton o wartości 267.177.000 zł., wywieziono zaś 1.634.541 ton o wartości 229.195.000 zł. Bierne saldo bilansu handlowego wynosi zatem 38.022.000 zł. W porównaniu z październikiem wartość przywozu wzrosła o 4.432 tys. fr. zł., a wartość wywozu zmniejszyła się o 4.278 tys. fr. zł.

W przywozie największy wzrost wykazują artykuły spożywcze i produkty zwierzęce. W wywozie największy wzrost wykazują także artykuły spożywcze, a zwłaszcza cukier, mięso, fasola, mąka, kroczał, nasiona i t. p. Wywóz węgla w listopadzie zmniejszył się.

RADA OPIEKI SPOŁECZNEJ.

Dzisiaj w Ministerjum Pracy i Opieki Społecznej odbędzie się czwarta sesja Rady Opieki Społecznej. Na porządku dziennym znajdują się następujące punkty: rozgranizowanie obowiązków opiekuńczych między samorządy różnego stopnia, sprawa ulg podatkowych dla domów robotniczych oraz zaopatrzenie osób poszkodowanych na zdrowiu wskutek wydarzeń wojennych bez związku przyczynowego ze służbą wojskową oraz zaopatrzenia pozostałych po tych osobach.

SPRAWA EKSMISJI W MIN. SPRAWIEDLIWOŚCI

Jak swego czasu donosiliśmy, Związki Samorządowe, oraz poszczególne stowarzyszenia wystąpiły do Rządu o wydanie rozporządzeń w sprawie wstrzymania eksmisji niezamieszanych lokatorów na okres zimowy. Sprawa ewentualnych zarządzeń pod tym względem obecnie jest rozważana przez Ministerjum Sprawiedliwości.

WŁOSKA POŻYCZKA TYTONIOWA.

Wczoraj powrócił z Włoch delegaci rządu polskiego p. dyrektor Departam. Przejadalnego w Min. Skarbu p. Starzyński oraz wicedyrektor Państwowego Monopolu Tytoniowego Kreutz. Delegaci ci bawili w Rzymie w sprawie uregulowania pożyczki włoskiej.

MROZ JAKO... SANITARJUSZ.

Minister Spraw Wewn. gen. Składkowski ze względu na mrozy i zawieje śnieżne polecił władzom administracyjnym, aby wykazywały pewną pobłażliwość dla wsi, odraczając do kwietnia r. p. obowiązek wypełnienia pewnych przepisów sanitarnych.

Jednocześnie p. Minister polecił wstrzymać do kwietnia nakładanie kar administracyjnych za zaniedbania w dziedzinie sanitarnej.

POCZTA I TELEGRAF PODCZAS WYBORÓW.

Minist. poczt i telegrafów wydało podwładnym sobie urzędów rozporządzenie, nakazujące dołożyć wszelkich starań, aby w okresie wyborczym korespondencja pocztowa i telegraficzna była jaknajbardziej przesyłana i doręczana, a połączenia telefoniczne w jak najkrótszym czasie uskutecznia. Szczególniejszą uwagę należy zwrócić na korespondencję, nadawaną przez organa wyborcze i do tychże adresowane. Telegramy organów wyborczych i ich rozmowy telefoniczne powinny być uważane jako służbowe.

WYJAZD POSŁA FINLANDZKIEGO P. PROKOPE.

Nowy rząd finlandzki zaproponował posłowi finlandzkiemu w Warszawie p. Frokope objęcie teki Min. Spraw Zagranicznych.

Posel Frokope propozycję przyjął i dzisiaj złoży wizytę pożełgalną Marszałkowi Piłsudskiemu, a następnie złoży swoje listy odwoławcze p. Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Z MINISTERJUM SPRAW ZAGRANICZNYCH.

Nowy angielski poseł w Polsce, p. Erskine, w początkach stycznia przybędzie do Warszawy. P. Erskine był dotychczas posem angielskim w Bułgarii.

ROZPORZĄDZENIE WYKONAWCZE W SPRAWIE EMIGRACJI.

Wczoraj u Ministra Pracy i Opieki Społecznej, dr. St. Jurkiewicza, odbyła się konferencja przy udziale wicedyrektora Urzędu Emigracyjnego, p. Kutylowskiego i głównego radcy prawnego, p. Pierchalskiego, w sprawie rozporządzeń wykonawczych do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o emigracji.

PRZEGLĄD PRASY

Z worka frazesów wyłazi sztylo egoizmu klasowego. — Kwiaty poleniczne „naruszające” powonienie. — Kantos.

Dwa pisma reakcyjne, różniące się między sobą tem, że jedno jest w „opozycji” do Rządu, a drugie trzyma stronę Rządu, w chwili szczeroci podały sobie ręce i bez trudności zrozumiały się. Oto zarówno endecka „Dwugroszówka”, jako też obszarniczko-rządowy „Dzień Polski” bez obsłonek stwierdzają, że walka wyborcza rozegra się między tymi co bronią prywatnej własności, a tymi co bronią pracy. Organ endecki upiększa tamtych słówkiem „narodowy” i wstawia w nawias, że oni bronią kultury, prawa itp. Organ prawiczkowy wieńczy tychże obrońców kultury itd. słówkiem „państwowy”, państwowo „tworzą”, ale istota rzeczy pozostaje niezmienną: jeden i drugi wyzwa klasy posiadającej do konsolidacji w imię obrony świętego prawa własności, w imię obrony wyższu pracy.

Do tegoż celu ma też służyć „naprawa” ustroju, do której dążą zarówno endecy jak „prawiczaki”, z tą tylko różnicą, że ci ostatni chcą ją osiągnąć przy pomocy Rządu, tamci zaś dążą się na Rząd, ale z wdziecznością przyjmują odeń prezent „naprawionego” ustroju mimo całej swej „opozycyjności”. Endecy nawołują „naród” do jednocy w walce z socjalizmem „prawiczaki” wzywają organizacje gospodarcze do takiejże jednocy w tejże walce. A wszak „naród” i „organizacje gospodarcze” to jedno i to samo w pojęciu tych panów. Jeżeli więc idzie o społeczną stronę walki wyborczej, niema żadnej zasadniczej różnicy między endekami a konserwatyistami. Dzisiaj ich tylko różnicę polityczną, z których narazie najważniejszą i najaktualniejszą jest stosunek do Rządu.

Ucichło jakoś na dzień czy dwa o liście pasterskim, tem głośniejsz natomiast rozbrzmiewa polemika na temat uchwały geneńskiej. „Nasz Przegląd” stwierdza, że żadnego pogorszenia natury prawnej w sprawie wileńskiej niema, co jest jasne dla każdego nieuprzedzonego człowieka. „Epoka” jako też „Przegląd Wieczorny” na podstawie wywiadów Waldemarasa, wykazują, że nawet premier litewski zdaje sobie sprawę, iż niema mowy o wznowieniu obecnie sporu wileńskiego. Ale wręcz zabawna i wesola jest polemika między p. Stróńskim a p. Erenbergiem. Tu już dyskusja toczy się wyłącznie na terenie filologii, ze słownikiem w ręku z apetycznymi docinkami i soczystymi wymysłami. Już nie mówi się ani o Genewie, ani o Wilnie, lecz o tem, czy lepiej tłumaczyć słowo „affecter” przez „naruszenie” czy też „poruszenie”. P. Erenberg jest zwolennikiem „poruszenia”, p. Stróński — „naruszenia”. Obaj mają rację, gdy mówią o tem... o czem mówią, mianowicie p. Erenberg ma rację, stosując słowa „poruszenie” do sprawy wileńskiej, a p. Stróński ma rację, gdy słowa „naruszenie” używa w... filologii. Turniej polemiczny jest niezbyt „wony”, ale prym trzyma niewątpliwie p. Erenberg, raz dlatego, że słuszność jest po jego stronie, a powtórze dlatego, że jest dowcipniejszy.

Kilka pism, jak „Kurjer Polski”, „Warszawianka” i in. zwracają uwagę na wypadki chińskie, na powstanie komunistyczne w Kantonie, krwawo stłumione przez nacjonalistów, na rolę Moskwy w powstaniu, łącznie z pobytem delegacji sowieckiej w Genewie a wymuszeniami wodzów bolszewickich na ostatnim kongresie komunistycznym w Moskwie.

B.

B.

B.

PASEK PRZEDŚWIĄTECZNY

Paskarze urządzają sobie święta jeszcze przed świętami, zdzierając niemilościnnie skórę z ludności za każdy artykuł święteczny i nieświęteczny.

Dochodzą nas zewsząd skargi, że np. ceny ryb podskoczyły w ostatnich dniach o 80 do 100 procent!

Nabiał jest niesłychanie drogi. Masło, mimo że potaniało nieco w hurcie, w detalu jest równie drogie jak przedtem. Cena jaj podskoczyła z 26 na 27 groszy. Podrożały również sery.

Towary kolonialne są niedostępne dla zwykłych śmiertelników i skaczą w cenie z dnia na dzień.

Wyroby włóciennicze mimo zastoju na rynku wcale nie potaniały, a niektóre gatunki, np. białoostockie, podrożały nawet o 5 — 10 proc.

Nawet węgiel, mimo nadmiaru podażni nic a nic nie tanieje.

A cóż na to wszystko Komisariat Rządu?

MATKA I DZIECKO.

LUDWIK KRZYWICKI.

SPÓŁCZNA PODSTAWA WSPÓŁCZESNEJ KWESTJI KOBIECEJ.

1. Nowoczesna kwestja kobieca narodziła się nie z książek jeno z bólów życia. Gospodarstwo domowe w wieku XVIII. Przekształcenie jego w wieku XIX. Kobieta dzisiejsza musi szukać zajęcia poza domem.

(J.R.). Artykułem niniejszym rozpoczynamy przedruk niektórych wykładów znakomitego uczonego na temat nowoczesnej kwestji kobiecej. Głębia ujęcia istoty zagadnienia, bogaty i ciekawy materiał udowadniający, gorące serce myśliciele - socjalisty — te znamienne cechy pracy i życia Krzywickiego — znalazły i w tych artykułach swe pełne odbicie. Czytane będą one niewątpliwie z zacięciem i uwagą. Pełne wykłady wyszły w osobnej książce p. t. „Wstęp do historii ruchów społecznych” w r. 1926.

Kwestja kobieca istniała zawsze, ale naturalnie miała każdorazowo wygląd odmienny, odpowiednio do otoczenia społecznego. Jak wyglądała w przeszłości, nie będziemy się nad tem zastanawiali. Poprzestajemy jedynie na rozbiórce kwestji kobiecej nowoczesnej, t. j. takiej, jaka jest właściwa naszemu społeczeństwu obecnemu. Zgóry winniśmy z całą mocą podkreślić, że narodziła się nie z książek, jeno z bólu, z dreszczów życia. Wspominamy o tem dlatego, iż były u nas czasy, kiedy szukano jej rodowodów w książce lub w pojawieniu się jakiejś agitatorki. Rozumowanie było nad wyraz wszelki uproszczone. Jakiś Mill, jakiś Prądziński napisali przyczynki o emancypacji, jakaś agitatorka zaczęła krzycić idee tam zawarte i uwiodła gromadkę kobiet, które dalej prowadziły sprawę kobiecą... Jest to pojmowanie naiwne: prąd który ogarnął setki tysięcy istnień ludzkich, nie może być jedynie wynikiem pojawienia się jakiejś książki i istnienia jakiejś agitatorki! Książka może być tylko umiędzynarodowionym sformułowaniem czegoś co rodzi się w społeczeństwie z bólów rzeszy ludzkiej i wśród tych bólów dojrzewa.

Kwestja kobieca w jej rozumieniu nowoczesnym nie znana była naszym pradziadom w wieku XVIII.

Nie było dla niej wtedy miejsca w życiu społecznym.

Przed laty 100—150 rodzina u nas, zwłaszcza zamożniejsza, była wielkim gospodarstwem wytwórczym. Czego tam nie wytwarzano w jej obrębie! Już nie mówimy o przyrządaniu posiłku codziennego i o praniu, t. j. o czynnościach, które do dnia dzisiejszego pozostały przy rodzinie. Na rodzinie ciążyło mienie maki i wypiek chleba i wogóle pieczywa, wyrób tkanin, a więc płócien i samodziałów, a w dalszym ciągu wykonywanie z nich bielizny i ubiorów, zabijanie wieprzy i bydła i wyrób różnych wędlin, pekelflejszów i marynat, lanie świec i przygotowanie mydła, pędzenie gorzałki, warzenie piwa i sycenie miodów i t. d. Był to warsztat wielostronny, który według zasad gospodarstwa naturalnego wytwarzał najrozmaitsze przedmioty do bezpośredniego spożycia swoich członków. Mężczyzna sprawował swoje rządy w polu i w stajni, pod ręką zaś gospodyni pozostawało całe gospodarstwo domowe. A było tam w domu pracy co niemiara! Kobieta tkwiła w tem gospodarstwie, nigdy nie styła zajęć krzątała się od rana do wieczora. Poszukiwać zarobku poza domem było wtedy niepodobnym, ponieważ naówczas pozostawałyby odłogiem zasadniczy, olbrzymi dział pracy, który wszakże musiał być przez kogoś obsadzony. Zresztą i nie było zarobku dla kobiet poza domem: w tym świecie zewnętrznym uwijały się jedynie komejdantki, linoskoczki i inne podobnego rodzaju istoty.

To starodawne gospodarstwo domowe uległo u nas w ciągu wieku XIX wielkiemu przekształceniu: różne działy opuściły gospodarstwo rodzinne i stały się w społecznym podziale pracy wyspecjalizowanymi gałęziami przemysłu. Mienie maki wzięły na siebie młyny, wypiek pieczywa — piekarnie i cukiernie, warzenie piwa — browary, tkanie samodziałów — tkalnie i t. d. A sprawa ta rozplądywała się gospodarstwa domowego w społecznym podziale pracy odbywała się w ciągu całego wieku XIX i odbywa się w dalszym ciągu i obecnie. Rzeczy zwłaszcza zaszyły daleko w przemysłowych dzielnicach

Stanów Zjednoczonych. Nawet w gospodarstwach rodzinnych, prowadzonych w teorii według modeli starodawnych, froter przychodzi froterować pokoje i odkurzać meble, pralnia postronna pierze bieliznę, przedsiębiorstwa różnego rodzaju dostarczają wiktualów niemal w stanie ostatecznego przygotowania, bona na ogródka freblowskiego pielęgnuje chore dziecko i zajmuje się urządzeniem pogrzebu, kuchnia udoskonalona przekształca się w mebel, sprzęty zaś ulepszone kuchenne zmniejszyły ciężar dawnej pracy. Najdalszym ogniwem tego pasma rozwojowego są hotele rodzinne amerykańskie: rodzina najmuje parę pokoiów umeblowanych, jada w wielkiej stołowni lub na zamówienie w odrębnym pokoiku obok tej stołowni, spędza wieczory w jednym z licznych salonów, przyciem z któryś z nich może zamówić na użytek wyłączny któregoś wieczora, oddaje dziecko do żłobka lub ogródka freblowskiego znajdujących się na parterze. Tu i ówdzie ukazują się kooperatywy znane pod nazwą „gildij sąsiedzkich”: kilkanaście lub parę dziesiątków rodzin najmuje dom, w którym mieści się wspólna kuchnia, istnieją stołownia i salony. W takich hotelach rodzinnych, rodzina zostaje uwolniona od wszelkich obowiązków natury gospodarczej. Jest jedynie związkiem uczuciowym bez żadnych zadań gospodarskich. Ale w miarę takiego rozprzęgnięcia się gospodarstwa domowego kobieta utracą częściowo lub całkowicie starodawny swój warsztat pracy. Wyparta z tej sfery działalności swojej dotychczasowej, musiała znaleźć dla siebie nowy warsztat, jeśli nie miała zostać pasorzytem społecznym. I gdy u nas stawiano wciąż jeszcze pytanie, czy kobieta ma prawo do tych lub innych zajęć pozadomowych, to po tamtej stronie Atlantyku zupełnie inaczej sformułowano sprawę, a mianowicie, że kobieta musi szukać zajęcia poza domem, gdyż zostając w ogołoconem od zajęć dawnych gospodarstwie będzie darmożadem. Innymi słowy, wyjście kobiety z domu w celu poszukiwania zajęcia w społecznym podziale pracy stało się na pewnym szczeblu rozwoju stosunków nowoczesnych koniecznością.

Kobieta nie tylko wyjść mogła z domu, ale nawet było zmuszona dokonać takiego kroku.

W NOWYCH ZAWODACH



Kobieta jako listonosz

KRONIKA ZAGRANICZNA

I PÓLROCZE 1927 r.

AUSTRIA. Wiedeń. Magistrat socjalistyczny zaprowadził zwyczaj, jeszcze w roku 1920, że jeden z wyższych urzędników miejskich wręcza parze małżeńskiej, obchodzącej złote wesela, upominek honorowy w imieniu miasta. W kwietniu r. b. przypała właśnie tysięczne takie złote wesela i z tego powodu obchód urządzono specjalnie uroczysto, a upominek wręczał sam burmistrz miasta, tow. Seitz. W wypowiedzianej przy tej sposobności do jubilatów mowie tow. Seitz zaznaczył, że socjalistycznemu magistratowi chodzi o przyzwyżajanie ludzi do czczenia nie tylko wielkich i głośnych zasług, ale również i skromnego a godnego przykładu życia w ciężkich warunkach, a taki właśnie przykład dają ogółowi mieszkańców gminy jubilaci, żyjąc ze sobą w miłości i wierności wzajemnej już 50 lat.

ANGLJA. Vera Menchik, jako pierwsza kobieta, zdobyła w turnieju szachowym, jaki się odbył w Londynie, tytuł wszechświatowego mistrza szachów.

Pani Wiktorja Drummond zdobyła jako pierwsza kobieta, patent inżyniera okrętowego; w tym charakterze odbyła już ona podróż do Australji na jednym z wielkich okrętów angielskiej marynarki handlowej.

BELGJA. Przy ostatnich wyborach do rady gminnej miejscowości Herck la Ville w prowincji Limburg, przeszła lista, zawierająca wyłącznie kandydaty kobiece. Tym sposobem cała rada gminna składa się w tej miejscowości wyłącznie z kobiet.

CHINY. W Szanghaju zaczęło wychodzić pismo codzienne wydawane i redagowane przez kobiety, a poświęcone sprawie matki i dziecka. Pismo ma charakter społecznego, zgrupowało wogół siebie szereg wybitnych działaczek, nauczycielek, studentek. Wychodzi w 10.000 egzemplarzy, co na stosunki chińskie jest dużym nakładem.

DANJA. Socjalistyczna większość magistratu miasta Kopenhagi przedstawiła wniosek o budowie domu dla samotnych matek. Dom ma stanąć na przedmieściu Kopenhagi, wśród parku, i ma zawierać 50 mieszkań. Każde mieszkanie ma składać się z pokoju, kuchni, wanny i klozetu. Dom cały będzie miał centr. ogrzewanie, a każde mieszkanie stałe w kuchni i wannie dopływy ciepłej wody. Okna pokoi będą wychodziły na ulicę, od strony zaś podwórza będą się ciągnęły obszerne korytarze, urządzone jako świetlice i sale rekreacyjne dla dzieci. W domu będzie funkcjonował żłobek oraz ognisko dla dzieci starszych, by matki mogły na czas pracy zarobkowej pozostawić dzieci pod wykwalifikowaną opieką. Komornie ma być bardzo niskie. Mieszkania są przeznaczone zarówno dla matek nieslubnych, jak wdów, separatek, rozwidek i matek porzuconych przez ojca rodziny.

FINLANDJA. Wybory do parlamentu dały 26 kobiet - posłanek. (Jak wiadomo Finlandja, jako pierwszy z krajów dała kobietom prawa polityczne już w 1907 roku, przy ówczesnych wyborach do parlamentu wybranych zostało 19 kobiet).

Kobiety zostały w charakterze adwokatki dopuszczone do sądu. Oficjalna statystyka uniwersytecka podaje, że kobiety stanowią 1/3 ogółu studujących.

FRANCJA. Wbrew dotychczasowemu zwyczajom francuski 31 pułk piechoty powierzył kobiecie stanowisko naczelnego kucharza pułku.

W mieście Chartres woźnym sądowym jest kobieta.

HISZPANJA. Pomiedzy 400 członkami mianowanymi przez Primo de Riverę „parlamentu” jest 13 kobiet-posłanek, jedną z nich obrano na sekretarkę parlamentu.

HOLANDJA. Dozwolono oficjalnie na organizowanie i funkcjonowanie „Stacji Zapobiegawczych dla kobiet”. Ze Stacji tych korzystać może za niską opłatą każda kobieta. W Stacji lekarzki uświadamiają, jak w sposób nieszkodliwy dla zdrowia można się zabezpieczyć od ciąży. Kobiętom już ciężarnym Stacje poradami nie służą. Stacje mają prawo ogłaszać się w pismach i plakatami oraz kolportować literaturę uświadamiającą. Lekarzki i społeczniczki spodziewają się, iż działalność tych Stacji zmniejszy znakomicie ilość poronień, zwiększającą się w ostatnich latach z zatrważającą szybkością, oraz ilość wypadków śmierci i ciężkich, długotrwałych schorzeń wśród kobiet, jako skutek poronień.

Podobne „Stacje Zapobiegawcze dla kobiet” istnieją już w Rosji i w Wiedniu.

NIEMCY. Parlament przyjął uchwałę, wzywającą rząd do opracowania i przedłożenia parlamentowi szczegółowego memoriału o obecnym stanie w Niemczech sprawy ochrony pracy kobiet ciężarnych i karmiących oraz opieki nad macierzyństwem.

Pierwszą kobietą, sprawującą urząd kapłański, jest pani Gertruda Spörri, Szwajcarka rodem. Studjowała teologię w Bazylei i Berlinie. Obecnie jest kapłanem kościoła reformowanego w Stuttgardzie.

J. R.

OCHRONA MACIERZYNSTWA W PRZEMYSLE NIEMIECKIM

Ustawodawstwo ochronne niemieckie nie zawiera przymusu dla fabryk zakładania żłobków dla niemowląt robotniczych. Pomimo to z fabryk metalowych — zakłady Kruppa, a z fabryk włókienniczych — szereg większych przedsiębiorstw w rozmaitych prowincjach niemieckich utrzymuje żłobki dla niemowląt. Żłobki zaś dla dzieci starszych, zaczynając od 1½ — 2 lat, czyli ochronki, istnieją nawet przy takich przedsiębiorstwach, które wcale prawie nie korzystają z pracy kobiecej. Dla przykładu mogą zacytować średnią (jak na przemysł metalowy niemiecki) fabrykę parowozów firmy Borsig w Berlinie, posiadającą szeroko rozbudowaną opiekę społeczną (t. zw. socialpflege) dla swych robotników, w tej liczbie — dwie ochronki dla dzieci przy 60 kobietach w ogólnej liczbie 4-ach tysięcy robotników. Firma słusznie szczyści się swą rolą pioniera w zakresie urządzeń socjalnych w przemyśle metalowym.

Przyczyna przodowania firmy w tym zakresie, podana mi przez jednego z członków Zarządu, zasługuje na uwagę: fabryka posiada od r. 1904 radę delegatów fabrycznych, z inicjatywy której założono pierwsze instytucje socjalne przy fabryce i następnie stopniowo rozbudowywano je coraz szerzej. Ochronki przy tej fabryce mieszczą od 120 do 150 dzieci dziennie, dzieci te są przyprowadzane przez matki lub przez ojców, zatrudnionych w fabryce. Poza tem co roku firma wysyła pewną ilość dzieci swych robotników, zakwalifikowanych przez lekarzy jako słabych, na pobyt na wsi lub do sanatoriów i w roku bieżącym miało tego rodzaju wypoczynek na koszt firmy 80 dzieci (oczywiście, mowa tu nie o dzieciach-robotnikach firmy, tylko o dzieciach robotników).

W koncernie Siemens (olbrzymia grupa fabryk, zatrudniających łącznie około 40-tu tysięcy robotników) kobiety uczestniczą już bardzo zna-

cznie w produkcji, ponieważ tu jest produkcja masowa (około 20% kobiet). Tu też ochrona macierzyństwa jest bardzo solidnie zorganizowana. Każda położnica (z liczby robotniczek koncernu) otrzymuje wyprawkę dla dziecka, oraz środki odżywcze dla siebie i dziecka przez cały czas karmienia. Każdy noworodek przez cały okres karmienia bywa wzywany w domu przez specjalną pielęgniarkę: pielęgniarki te działają z ramienia rozmaitych instytucji opiekuńczych kobiecych, ale fabryki, zatrudniające kobiety, wpłacają do tych instytucji, proporcjonalnie do liczby swych robotniczek, na rzecz utrzymywania takich pielęgniarek. Koncern Siemens ma specjalny wydział fabrycznej opieki społecznej (Siemenssocialpflege) i urzędników, angażowanych wyłącznie do czynności w tym zakresie. Od zarządzającej całym Wydziałem Opieki Społecznej u Siemens, kobiety-lekarzki, dowiedziawszy się, że ochrona macierzyństwa pogłębia ona w ten sposób, iż ingeruje w sprawę rodzaju pracy kobiet w ciąży i matek karmiących: kobiety te muszą mieć we wskazanych okresach pracę nie ciężką, „siedzącą” i cpinja fabrycznych urzędniczek opieki społecznej jest dla dyrekcji w tym względzie miarodajna.

Dla dzieci starszych (od 9 do 14 lat) koncern Siemens posiada też ochronkę w ogródku, urządzoną bardzo kulturalnie. Ochronka w zasadzie jest dzienną tylko, ale ma jeden oddział stały (dzień i noc) czynny: tu przebywają dzieci rodzin, które dotknęło nieszczęście — śmierć lub ciężka choroba matki — i które czasowo muszą być poza domem.

Ekspozyty wystawy „Młodych Niemiec”, bogato obsłużonej przez przemysł, świadczy, iż podobnie ochrona macierzyństwa jest traktowana w bardzo dużej liczbie wielkich przedsiębiorstw.

Halina Krahelska.

Z TEORJI I PRAKTYKI OPIEKI SPOŁECZNEJ ZAGRANICĄ

II.

W Berlinie rozdała się ludności ubogiej bezpłatnie na koszt miasta opał. Świadczenia te otrzymują bezrobotni inwalidzi wojenni, wdowy i sieroty po poległych na wojnie, osoby otrzymujące świadczenia z ubezpieczeń społecznych, oraz osoby, które otrzymały z Urzędów Opieki Społecznej zaświadczenie o znajdowaniu się w ciężkich warunkach materialnych. Opał wydaje się w okresie zimowym od 15.X 1927 r. do 15.IV 1928 r., a to w ilości po dwa centary węgla miesięcznie dla osób prowadzących własne gospodarstwo domowe i po jednym centarze dla tych, którzy własnego gospodarstwa nie mają.

W celu otrzymania węgla wnosi się podanie do odpowiedniego Urzędu Opieki Społecznej, skąd — po sprawdzeniu uprawnień — dostaje się bon na węgiel.

Bony te drukowane są na papierze takim samym i z zastosowaniem tej sa-

mej techniki co pieniądze, a to w celu utrudnienia podrabiania. Węgle za temi bonami można otrzymywać w każdym składzie węgla. Osobom starszym i chorym, którym Urząd Opieki Społ., zaświadczy, że nie mogłyby przydzwigać sobie samym węgla do domu, węgiel odsyłany jest bezpłatnie do mieszkania.

Pozatem w Berlinie istnieje przeszło 60 „hal do ogrzewania się”; niektóre z nich przeznaczone są dla specjalnego kręgu osób, np. dla osób, otrzymujących świadczenia z ubezpieczeń społecznych, lub wyłącznie dla mężczyzn czy też kobiet, lub dla dzieci i młodzieży i t. p. W niektórych z tych „hal” pomieścić się może do 400 osób, w innych znów tylko 25 — 40. Najczęściej hale te otwarte są w tych godzinach, w których zamknięte są domy noclegowe, a więc od 7-ej rano do 4-ej po poł. W „halach” tych można również dostać po cenie kosztu herbaty, kawy i chleba.

Jest również w Berlinie 75 kuchni, utrzymywanych za pieniądze magistrackie a prowadzonych przez instytucje społeczne, między innymi przez Robotniczą Opiekę Społeczną. Jedzenie wydają się za markami, które bezrobotni i ubodzy otrzymują w Urzędach Opieki Społecznej i Urzędach Pośrednictwa Pracy. Za markę pobiera się 50 lub 20 gr. zależnie od stanu materialnego penta.

Pierwsze ogniska dla młodzieży. Na przedmieściu Berlina, w Neukölln, otwarto w tych dniach pierwsze ogniska dla młodzieży, jedno dla chłopców, drugie dla dziewczyn. Każde ognisko otwarte jest codziennie w godzinach od 5 po poł. do 10 wiecz., każde składa się z paru pokoi bardzo czysto utrzymanych, dobrze oświetlonych i opalonych. Młodzież spędza w ognisku czas na grach i zabawach, ma do swej dyspozycji bibliotekę i czytelnię pism oraz warsztaty pracy introligatorskiej, stolarskiej, słoju i t. d.: w ognisku odbywają się lekcje rysunków, wykłady z różnych dziedzin, od czasu do czasu koncerty, „poobiedzia kulturalno - artystyczne”, popisy różnych kółek amatorskich z pośród samej młodzieży (scena, chór, orkiestra) i t. d. Każdy przynosi ze sobą kolację, a na miejscu dostaje herbatę.

Janina Ryngranowa.

W NOWYCH ZAWODACH



Kobieta—kominlarz

TELEGRAMY

CZY PLAN DAWESA ULEGNIE REWIZJI

Paryż, 19 grudnia. (PAT.). Redaktor dyplomatyczny agencji Havasa oświadcza, że należy z jaknajwiększą rezerwą pominąć informacje ze źródeł zagranicznych, dotyczące rewizji planu Dawesa. Najbardziej miarodajne koła

francuskie zachowują w tej sprawie najzupełniejszą dyskrecję. Należy jednak przypuszczać, że Poincaré ujawni w najbliższym czasie stanowisko rządu w sprawie odszkodowań.

ZATARG W NIEMIECKIM PRZEM. ŻELAZNYM SOCJALIŚCI ODRZUCILI ORZECZENIE ROZJEMCZE

Berlin, 19 grudnia. (PAT.). — „Vorwärts” donosi, że minister pracy wezwał przedstawicieli robotników i właścicieli zakładów metalurgicznych na wtorek do Berlina w celu odbycia z nimi konferencji w sprawie ewentualnego nadania orzeczeniu rozjemczemu mocy obowiązującej. Dziennik twierdzi przytem, że jest rzeczą pewną, iż minister pracy nada moc obowiązującą orzecz-

niu w tej jego formie, w jakiej przyjęte zostało przez chrześcijańskie związki zawodowe. Związki zawodowe socjalistyczne i Hirschdunkerowskie wspomniane orzeczenie rozjemcze odrzuciły, natomiast chrześcijańskie związki zawodowe odrzuciły część orzeczenia, która reguluje kwestję płac, natomiast przyjęły część mówiącą o czasie pracy.

PRZESILENIE RZĄDOWE NA ŁOTWIE

Ryga, 19 grudnia. (PAT.). Rokowania w sprawie utworzenia nowej koalicji rządowej bez udziału socjalistów trwają w dalszym ciągu. Przywódcy prawnicy wyrażają się o dotychczasowym

przebiegu narad optymistycznie. Jako kandydat na premiera wymieniający jest Adam Krievinis, b. minister pracy, członek partii radykalno-demokratycznej.

CZECHOSŁOWACJA A WATYKAN

Praga, 19 grudnia. (PAT.). W związku z zawarciem modus vivendi między rządem czeskosłowackim a Watykanem donoszą z Rzymu, że w dniu wczorajszym przyjął papież pełnomocnego ministra czeskosłowackiego dr. Krofte

na dłuższej audjencji, przyczem oświadczył mu, iż na nowego nuncjusza papieskiego w Pradze upatrzony jest były nuncjusz w Pradze Msgr. Marmaggi, który w najbliższym czasie wyjedzie do Pragi.

KOMISJA SPRAW ZAGRANICZNYCH REICHSTAGU RADZI NAD WYNIKAMI OBRADEK GENEWSKICH

Berlin, 19 grudnia. (PAT.). Dziś przed południem odbyło się posiedzenie komisji spraw zagranicznych Reichstagu. Na porządku dziennym były następujące sprawy: Sprawa ostatecznych rokowań genewskich, projekt ustawy o statucie międzynarodowego regulaminu portów morskich i sprawa emigracyjna. W obecności przedstawicieli krajów i licz-

nych posłów Rzeszy minister spraw zagr. otworzył obrady obszernym referatem o ostatnim posiedzeniu Rady Ligi. Następnie hr. Bernsdorff, jako przedstawiciel rządu niemieckiego na Międzynarodową Przygotowawczą Konferencję Rozbrojenia, zwał sprawę z obecnego stanu sprawy rozbrojenia. Po referatach rozwinęła się obszerna dyskusja.

CHINY A SOWIETY

Pekin, 19 grudnia. (A. W.). Z Szanghaju donoszą, że minister spraw zagranicznych złożył w imieniu rządu nankińskiego przedstawicielom mocarstw notę, odwołując zarzuty jakoby nietykalność konsula sowieckiego została naruszona. Rząd nankiński nie ma nic przeciwko przyjaznym stosunkom z narodem rosyjskim, jednak nie może dopuścić do propagandy komunistycznej.

Rząd nankiński ma dowody na to, że konsul sowiecki pozostawał w najcięższych stosunkach ze sprawcami komunistycznej rewolucji. Zerwanie stosunków z Moskwą ma charakter tymczasowy, stosunki dyplomatyczne podjęte będą natychmiast, gdy tylko powstanie pewność, że przedstawiciele rządu sowieckiego zaprzestaną mieszania się do spraw wewnętrznych Chin.

ZATOPIONA ŁÓDZ PODWODNA

Nowy Jork, 19 grudnia. (A. W.). Akcja ratunkowa celem wydobywania z zatopionej łodzi podwodnej sześciu pozostałych przy życiu marynarzy, prowadzona jest w nader ciężkich warunkach. Mimo stosunkowo nieznacznej głębokości dna, ratunek utrudnia silna

fala i niska temperatura wody. Żaden z nurków nie mógł długo wytrzymać w tych warunkach. Ponieważ zaś uwięzieni w łodzi podwodnej marynarze wypukali, że zapas powietrza do oddychania jest na wyczerpaniu, nadzieja wyratowania ich jest minimalna.

110-PIĘTROWY GMACH

Nowy Jork, 19 grudnia. (A. W.). Magistrat nowojorski uchwalił wzniesienie budynku rekordowej wysokości 420 metrów na 110 pięter kosztem 23 milio-

nów dolarów. Budynek ten mieścić będzie 60 wind osobowych, w tem dwie pośpieszne, które zatrzymywać się będą po raz pierwszy na 82 piętrze.

ZAMACH ENDECJI NA OŚWIATĘ W WARSZAWIE

Szerokie koła w Warszawie są w najwyższym stopniu zaniepokojone pewnymi posunięciami jakie usiłuje się przeprowadzić na terenie magistratu, które to posunięcia oddałyby sprawę oświaty szkolnej w ręce prawnicy. Oczywiście, nie trudno sobie wyobrazić, jakby ta prawicowa oświata wyglądała.

to iż p. prez. Stomiński popiera iluszczyne i radby ją widzieć rządzącą oświatą. Podobno p. prezydent nie chce, by sprawa ta była rozważana na dzisiejszym posiedzeniu zarządu miasta.

Jak wiadomo wydział oświaty i kultury w magistracie warszawskim objął tow. dr. St. Kopciński. Do pracy jego przywiązywano ogromne nadzieje — jednak wytworzyły się warunki, które powołały tow. Kopcińskiego na analogiczne stanowisko do socjalistycznego magistratu w Łodzi.

Co do PPS. to stanowczo nie dopuści ona, by tak ważny resort oświaty był zaprzeczony przez endeckich polityków.

Więści o forytowaniu p. Ilskiego na to stanowisko wywołały w kołach nauczycielskich ostre protesty, o czem świadczy poniższa rezolucja.

NAUCZYCIELSTWO W OBRONIE OŚWIATY STOLICY.

Po rezygnacji tow. Kopcińskiego, ławnikiem z listy P. P. S. został tow. M. Piłscki. W myśl uchwały frakcji radzieckiej P. P. S. miał on objąć dotychczasowe wydziały tow. A. Szczypiorskiego, który z kolei miał objąć po tow. Kopcińskim prezesurę wydziału oświaty i kultury.

W związku z ustąpieniem ze stanowiska kierownika Wydziału Oświaty i Kultury Magistratu m. st. Warszawy, dr. St. Kopcińskiego, oraz z dążeniem sfer prawicowych Rady Miejskiej do całkowitego opanowania tego wydziału, co groziłoby wznowieniem dawnych oplakanych stosunków w tej dziedzinie oraz zahamowaniem na nowo kilka lat rozwoju oświaty stolicy, Walne Zebranie Oddziału Warszawskiego Zw. Zaw. Nauczycielstwa Polsk. Szkół Średnich wzywa ugrupowania radzieckie do energicznego przeciwstawienia się zakusom grup prawicowych i postanawia wszcząć natychmiast akcję wśród organizacji oświatowych i zawodowych m. st. Warszawy w celu obrony oświaty w stolicy.

I tu właśnie okazało się, że na oświatę ma apetyt — i to nie byle jaki! — prawica i, że pan Ilski wiceprezes wydziału oświaty i kultury miałby ochotę zagarnąć prezesurę i zostawić dla PPS. — swe stanowisko!

Oczywiście PPS. na te machinacje zgodzić się nie może i nie myśli — ponieważ wydział oświaty i kultury z racji podziału wydziałów przypadła PPS. Co jest tem charakterystyczniejsze, to

WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU

WYBORY MAGISTRATU W ŻYRARDOWIE PRZEŚLADOWANIA NASZYCH TOWARZYSZÓW PRZEZ POLICJĘ

W dn. 14 b. m., w przepelnionej sali Domu ludowego, odbyły się wybory członków magistratu. Prezydentem wybrany został tow. Orlik, wice-prezydentem tow. Paluch, ławnikami — tow. Dobrowolski, Osieciński i Mecner. Wynik wyborów licznie zebrani robotnicy przyjęli oklaskami. Na końcu posiedzenia odśpiewano „Czerwony Szstandard”.

Zwycięstwo socjalistów nie pozwala spać spokojnie przeciwnikom, którzy odgają się, że dołożą wszelkich starań, aby socjaliści skompromitowali się. Szczególnie odgają się „sanatorzy”, którzy twierdzą, że mają takie wpływy w Warszawie, że doprowadzą do tego, że obecny Magistrat nie otrzyma od

Rządu ani grosza pożyczki na roboty publiczne, ani żadnych subsydjów na opiekę społeczną. Tego rodzaju pogrozki wywołać mogą wcale niepożądane zamieszki wśród głodnych robotników. Na szczęście na czele „sanacji” w Żyrardowie stoją ludzie, których paplania nikt na serio nie bierze.

Policja żyrdowska przy łada okazji prześladowała naszych towarzyszy. Aspirant Serkowski, który nie widział jak „sanatorzy” zrywali nasze plakaty i wogóle nie dostrzega jak „sanatorzy” postępują sprzecznie z obowiązującymi ustawami — ciągnie stale naszych towarzyszy do komisariatu i grozi im, że im socjalizm z głowy wybijie!.

m. in. mjr. Koczwarą złożył hołd poległym pod Łowczówkiem legionistom, podkreślając przytem znaczenie idei legionowej. Uroczystość zakończyła się złożeniem wieńców na grobach bohaterów.

Sosnowiec

PRZECIWKO ZAPOWIEDZANYM REDUKCJOM.

Towarzystwo Sosnowieckie w Zagłębiu Dąbrowskim ma zamiar w najbliższym czasie zwolnić około 1500 robotników. Uchwała ta stała się powodem masowych zebrani robotników, zwłaszcza na kopalniach Wiktor Mortimer i Klimontów, którzy protestują przeciwko spodziewanemu zwolnieniu i masowej redukcji robotników na kopalniach.

„CHŁOPIKA PRAWDA” Nr. 25 (103).

Organ P. P. S. i Związku Zawodowego Robotników Rolnych

wyszedł z druku i zawiera w treści następujące artykuły: Bezrolni i Maloroln! Robotnicy! Wszyscy pod sztandary P. P. S. do walki o ludowładztwo o rząd robotniczo-chłopski, o reformę rolną. — Ignacy Daszyński: Obudzona reakcja. — Duchowieństwo żąda 5 miliardów złotych od skarbu państwa. — Adam Mickiewicz: Reakcja i miliard. — Grudzień 1922 roku. — Hymn powstańców 1863 roku. — Skutki zorganizowanych wysiłków. — Samorząd wiejski: O sprawiedliwe rozłożenie ciężarów gminnych. — Pracownicy gminni. — Co słycać w kraju. — Co słycać zagranicą. — Wynagrodzenie gołkówkowe robotników rolnych za pracę w listopadzie. — Walka o umowy zbiorowe. — Pomoc Kasy Zapomogowej. — Nasi zmarli. — Kronika. — Życie organizacyjne. — W odcinku: Sprawiedliwy sędzia.

Numer zawiera 12 stron druku. Cena 10 groszy.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Warecka 7. Konto P. K. O. Nr. 3075.

ZLIKWIDOWANIE STRAJKU W POŁĘBIU

Dn. 14 b. m. sekretarz okręgowy Zw. Metalowców, tow. Angier, oraz b. poseł tow. Cupiał, delegaci Związku Metalowców z Poręby (tow. Watoręk i Pańczyk, pod przewodnictwem p. Inspektora Pracy, Galloja, zawarli umowę z dyrekcją fabryki „Poręba” na podstawie której fabryka zobowiązała się do stałego i regularnego wypłacania zarobków robotnikom oraz podwyższenia płac akordowych i premjowych o 5 proc., płac dniówkowych o 7 proc.

Podwyżka obowiązuje od 1-go listopada r. b. Zaliczki za zaległości zarobkowe wypłacone będą w dwóch ratach 1-sza — 17 grudnia r. b., a 2-ga — przed 24 grudnia r. b.

Na tej podstawie robotnicy zgodzili się przystąpić do pracy.

Częstochowa

Z RADY MIEJSKIEJ.

W dniu 13 grudnia r. b. odbyło się pierwsze normalne posiedzenie nowo wybranej Rady Miejskiej, przy udziale całego Magistratu z tow. Jarmułowiczem, jako prezydentem na czele.

Po dokonaniu wyborów członków do Okręgowej komisji wyborczej, do któ-

rej z P. P. S. wszedł prezes Rady tow. Bugajski, odbyły się wybory do komisji obwodowych, według klucza klubowego.

Rada miejska przyjęła dwa wnioski Magistratu: pierwszy — o podatku specjalnym na pokrycie kosztów leczenia biednych mieszkańców Częstochowy — referowany przez ławnika tow. Nowakowskiego, drugi — o wypłaceniu wszystkim pracownikom miejskim, nie wyłączając robotników kanalizacyjnych, tak zatrudnionych jak i zwolnionych po 1 września r. b. — do dodatku świątecznego (wniosek referowany przez tow. prezydenta Jarmułowicza).

Tarnów

ROCZNICA BITWY POD ŁOWCZÓWKIEM.

Staraniem Związku Legionistów odbył się dzisiaj uroczysty obchód rocznicy bitwy pod Łowczówkiem. W obchodzie wzięło udział kilkaset osób. Uczestnicy po uroczystości udali się koleją do stacji Łowczówek-Pleśna, gdzie w miejscowym kościele ks. Pinda odprawił mszę żałobną. Po nabożeństwie uczestnicy podążyli na cmentarz w Łowczówku, gdzie spoczywają bohaterowie pamiętnej bitwy. Po odprawieniu modłów nastąpiły przemówienia.

WARSZAWA ROBOTNICZA

ZASTOJ W MŁYNACH WARSZAWSKICH WYDALENIE 100 ROBOTNIKÓW Z „MŁYNA AKCYJNEGO NA PRADZE”

Nie mogąc wytrzymać konkurencji z premjowanym przez rząd niemiecki wozem kaszy, największy w Polsce kaszany „Młyn akcyjny na Pradze” (firma Bankiera) wydalili 100 robotników.

Wogóle młyny w Polsce przechodzą obecnie ciężki kryzys: z 9 młynów żytnich w Warszawie, idzie tylko 1.

Jedną z przyczyn tego ograniczenia produkcji jest normalizacja przemiału mąki żytniej, gdyż 65 proc. mąka jest

zbyt niskiego gatunku i przez to niechętnie ją spożywają, natomiast ludność zaczęła chętniej nabywać przywózoną z zagranicy mąkę pszenną, przeważnie amerykańską.

Na prowincji młyny żytnie wskutek słabej kontroli, wypuszczają mąkę lepszego gatunku i dlatego produkcja tych młynów nie spada. Również mąka prowincjonalna jest chętnie spożywana w Warszawie.

ŻĄDANIA PRACOWNIKÓW TRAMWAJOWYCH

W dniu wczorajszym odbyły się na stacji Muranów dwa zebrania wszystkich tramwajarzy, na których omawiano sprawę odpowiedzi Dyrekcji na żądania Związku zaw. prac. tramwajowych co do przesunięcia na wyższe stawki w wydziałach technicznych i w wydziale ruchu. Na obu zebraniach przewodniczył tow. Gora.

Zebrani, po wysłuchaniu sprawozdań przewodniczącego Związku klasowego, tow. Gory, oraz przewodniczącego Zw. chadeckiego, przyjęli rezolucję upoważniającą Zarząd Związku do zwrócenia się do Klubu P. P. S. o interwencję, aby nie dopuszczono do oberwania stawek nowowstępującym pracownikom, oraz żądającą, aby przesunięcia w wydziałach technicznych i innych wynosiły najmniej 25 proc. zatrudnionych, a dla motorowych i konduktorów z wydziału ruchu zostały zastosowane staw-

ki od 1.5 do 1.7 (1 punkt = 21 zł. ych) po każdym 5 latach pracy.

Również uchwalono rezolucję, protestującą przeciwko działalności Związku tramwajarzy Z. Z. P., z p. Sobierajem na czele, który to Związek zgodził się na propozycję dyrekcji obniżenia o 21 zł. miesięcznie pensji dla nowowstępujących pracowników, wzmania za to p. Sobieraj miał dostać podwyżkę dla 100, ewentualnie 120 pracowników na 1.6 (t. j. o 21 zł. więcej). Zaznaczyć należy, że w wydziale ruchu jest zatrudnionych 2400 pracowników.

Ogół tramwajarzy napiętnował to stanowisko, zwracając się do tramwajarzy, znajdujących się jeszcze w związku Z. Z. P. aby natychmiast z tej organizacji wystąpili i wstąpili do Związku klasowego.

Rezolucje zostały przyjęte jednogłośnie. P. Sobierajowi wogóle nie pozwolono mówić.

MROZY I ŚNIEGI UTRUDNIAJĄ RUCH TRAMWAJOWY

(PAT.). Silne mrozy, które mają obecnie miejsce na całym prawie obszarze Polski, utrudniają w znacznym stopniu ruch pociągów zarówno osobowych jak i towarowych. Pociągi pośpieszne osobowe przychodzą do miejsca swego przeznaczenia ze znacznym nierezaniem. Mrozy odbijają się fatalnie na sprawności pracy przetokowej, na czem oczywiście cierpi regularność ruchu osobowego. Ostatnie depeze, ja-

kie nadeszły z poszczególnych dyr. kolejowych donoszą, że na niektórych liniach wąskotorowych wstrzymano został wskutek zawieruchy śnieżnej całkowity ruch a nawet i na liniach szerokotorowych grzeszą pociągi, tak, że musiano uruchomić plugi odśnieżne. Dotyczy to zwłaszcza dyrekcji radomskiej, wileńskiej, stanisławowskiej i gdańskiej.

NOWOCZESNE URZĄDZENIA NOWEGO LOTNISKA WARSZAWSKIEGO

Projekt budowy mającego powstać w najbliższych latach na Okęcu nowego wielkiego lotniska przewiduje specjalne urządzenie sygnalizacji świetlnej dla celów lotniczych. Na lotnisku zostanie wybudowana wielopiętrowa latarnia o silnych reflektorach, która mogła dać sygnały na wielką odległość nawet podczas najgęstszej mgły. Poza tem zostaną ustawione jupitery, ułatwiające lądowanie i wloty w porze nocnej.

NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA

p o l e c a

Rodzynki Figi Czekoladę
Migdały Daktyle Cacao
Orzechy Malagę Wanilję
Owoce suszone Marmeladki Skórki pomarańczowe

Bakaliję znaną ze swej dobroci
Kawę paloną co godzina
Herbatę najprzedniejszych firm krajowych i zagranicznych.

Oliwę nicejską najlepszą (extra vierge)

TEOFIL MARZEC, Mazowiecka 5, Marszałkowska 89.

KRONIKA

STAN POGODY.

W dniu wczorajszym Polska wraz ze znaczną częścią Europy znajdowała się w obszarze wysokiego ciśnienia, którego środek leżał nad Skandynawią, Bałtykiem i morzem Północnym. Wskutek tego na północy i w środku kraju oraz w całej Wielkopolsce było pogodnie i mroźno. Natomiast na południu Polski, dokąd sięgał wpływ oddalającej się ponad morze Czarne depresji, utrzymywało się zachmurzenie duże ze śniegiem, w kilku zaś miejscowościach notowano zawieje śnieżne. Temperatura w godzinach porannych wynosiła — 20° w Wileńskiem i w górach, — 17° w środkowych okolicach kraju, zaś na całym niemal pozostałym obszarze kraju — 15°. Nieco lżejszy mróz notowano w Poznaniu (około — 10°) i na wybrzeżu (Puck — 6°). W Zakopanem wczoraj rano padał śnieg, przy temperaturze — 20°, zaś w Krynicy było — 14°.

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie — 13,5°, najniższa — 16,3°. Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Zranna młisto lub chmurno, potem w ciągu dnia dość pogodnie, na południu jeszcze pochmurno z opadami śnieżnymi. Mroźno. Umiarkowane wiatry północne i północno-wschodnie.

Preliminarz budżetowy przedsiębiorstw miejskich na r. 1928/29. Preliminarz budżetowy przedsiębiorstw miejskich m. Warszawy na r. 1928/29 zamyka się sumami po 137.588.672 zł. w dochodach i wydatkach zwyczajnych i nadzwyczajnych w tej liczbie po 110.125.239 zł. w dochodach i wydatkach zwyczajnych oraz po 27.463.433 zł. w dochodach i wydatkach nadzwyczajnych. Preliminarz obejmuje 12 poszczególnych przedsiębiorstw. Zyski przedsiębiorstw na r. 1928/1929, które mają być przebrane na rzecz zarządu administracyjnego, preliminowane są w wysokości 9.646.878 zł. i stanowią jedną z poważniejszych pozycji dochodów miasta. Cyfra ta nie obejmuje całkowicie wszystkich zysków przedsiębiorstw, albowiem w myśl odpowiednich statutów muszą one dokonać przedewszystkiem odpisów na powiększenie własnych kapitałów obrotowych, zapasowych, renowacyjnych, zasobowych i t.p. Dopiero pozostała różnica przeznaczona jest do dyspozycji zarządu administracyjnego. Oprócz wydatków eksploatacyjnych przedsiębiorstwa miejskie preliminują 27.463.433 zł. na wydatki inwestycyjne, aby przez rozszerzenie swych zakładów móc zaspokoić stale rosnące zapotrzebowanie stolicy.

Dodatkowe zebrania kontrolne. Dziś w kolejnym dniu dodatkowych zebrania kontrolnych dla szeregówch rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią, którzy obowiązani byli stawić się do ogólnych zebrania kontrolnych w r. b., lecz z jakiegokolwiek powodów tego nie uczynili, winni zostali się: przynależnie ewidencyjnie do P. K. U. Nr. 4 (8 komisariat) — w komisji kontrolnej mieszczącej się w koszarach 1 p. lotniczej przy ul. Puławskiej, bud. Nr. 5. Na komisie tej winni stawić się wszyscy poborowi powołanych roczników.

Spis urodzonych w r. 1907. Dziś, w ostatnim dniu spisu urodzonych w r. 1907 oraz ur. w r. 1905 i 1906, którzy dotychczas nie stawili się przed komisjami poborowymi, w lokalu przy ul. Senatorskiej 6, wejście I (Młodowa 5) w godz. od 9 do 15, winni stawić się wszyscy zainteresowani, zamieszkałi w 26 komisariacie, nazwiska których rozpoczynają się od A do Z.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Warszawie podaje do wiadomości, że z dniem 20 m. w poc. Nr. 711, odchodzącym z dworca Wileńskiego w Warszawie o godz. 20.35, uruchamia się kurs wagonu sypialnego klasy trzeciej do Wilna. Wagon ten wracać będzie z Wilna na dworzec Wileński w Warszawie poc. Nr. 712 o godz. 5.50. Ponieważ pociąg Nr. 712 przybywa na dworzec Warszawa Wil. bardzo wcześnie, pasażerowie będą mieli prawo pozostawać w wagonie sypialnym do godz. 7.30.

Wycieczka do Zakopanego. Wydział Oświaty i Kultury Magistratu organizuje na święta Bożego Narodzenia 5-dniową wycieczkę krajoznawczą do Zakopanego. Wyjazd z Warszawy w piątek, dn. 23 b. m., wieczorem, powrót do Warszawy dn. 28 b. m. rano. Wycieczka dostępna jest dla wszystkich. Informacje i zapisy: Magistrat, Senatorska 14, poprz. ofic., 4 piętro, tel. 280-85.

Roboty przygotowawcze do budowy kolei podziemnej. Badania gruntu, w związku z projektem budowy kolei podziemnej w Warszawie, prowadzone są obecnie w dwóch punktach, a mianowicie przy zbiegu ul. Puławskiej i Skolimowskiej oraz na pl. Unii Lubelskiej przed dworcem kolejkowy Wilanowskiej. Badanie gruntu odbywa się przez wiercenie ziemi na głębokości od 20 do 25 metrów swirami używanymi przy wierceniu studni artezjskich. Liczba badanych punktów będzie stopniowo wzrastała i prowadzona będzie na obydwojch pierwszych projektowanych trasach kolei podziemnej, t. j. z Żoliborza do Puławskiej i z Woli na Powiśle. Wykonanie omawianych robót dyrekcja tramwajów miejskich powierzyła z przetargu jednej z poważniejszych firm warszawskich.

L. K.

Z sądów.

ADAM ZAMOYSKI CONTRA BOGU-SŁAW MIEDZIŃSKI.

W Kurjerze Porannym z dn. 14 października 1928 r. zamieszczono artykuł podpisany przez b. posła Bogusława Miedzińskiego, w którym zarzucono Adamowi amoyowskiemu, iż „był jednym z moralnie odpowiedzialnych za mord Narutowicza, moralnym gloryfikatorem Niewiadomskiego, jednym z głównych podżegaczy do grudnia-węga zamachu”, że „maczał palce we wszystkich zamachach stanu we wskrzeszonej Polsce i był notorycznym przewodcą wszystkich mętów społecznych i że szeptem czarnosecinne ideały w Polsce”.

W sądzie okręgowym sprawa uległa umorzeniu na podstawie dekretu prasowego z powodu przedawnienia.

Pełnomocnik oskarżyciela prywatnego adw. Niedzielski wystąpił do sądu Apelacyjnego ze skargą incydentalną w której podkreślił, iż dekret prasowy został przez sejm uchylony, wobec czego nie można się na nim opierać, oraz fakt, iż o przedawnieniu mowy być nie może, gdyż przyjmując wprowadzone przez dekret prasowy 2 lata jako termin do przedawnienia przy wszczyntaniu dochodzenia tem samym umożliwiłoby się posłom bezkarne spotwarzanie i obrażanie wszystkich.

Sprawa została odroczone z powodu niedoręczenia Min. Miedzińskiemu wezwania.

KASA CHORYCH A SŁUŻBA KOŚCIELNA

Sąd Najwyższy rozpatrywał wczoraj niezmiernie interesującą sprawę cywilną Kasy Chorych w Miechowie przeciwko księdzu Prawdzie, proboszczowi wsi Książ Wielki. Chodziło w danym wypadku o ustalenie czy służba zatrudniona na probostwie podlega przymusowemu ubezpieczeniu, tak jak inni pracownicy, czy też nie. Powiatowa Kasa Chorych w Miechowie wystąpiła do Sądu Okręgowego w Kielcach ze skargą w tej sprawie. Sąd Okręgowy przyznał rację księdzu Prawdzie, orzekając, iż pracownicy zatrudnieni w kościele i zakrystyi nie muszą być ubezpieczeni.

Wobec powyższego orzeczenia adw. poseł tow. Lieberman wystąpił w imieniu Kasy Chorych w Miechowie ze skargą do Sądu Najwyższego.

Referentem w tej sprawie był b. minister sprawiedliwości Stanisław Nowodworski.

Sąd Najwyższy wyrok Sądu Okręgowego uchylił, tem samem uznając, iż ustawa o ubezpieczeniach dotyczy tak samo pracowników probostwa, jak i innych pracowników.

SPRAWA KOMUNISTYCZNA.

Sąd Apelacyjny miał rozpatrywać sprawę Judki Borchnowskiego, Jankieła Papiera, Olejarza Jorka, Nowackiego Mikołaja, Zakrzewskiego Stefana i Korszena Stanisława, oskarżonych o udział w pracach partii komunistycznej.

W Sądzie Okręgowym skazano z art. 102 Borchowskiego, Papiera, Olejarza, Nowackiego i Zakrzewskiego na 5 lat ciężkiego więzienia, zaś Korszena — na 6 miesięcy więzienia z zawieszaniem na 5 lat. Bronił adw. poseł tow. Lieberman. Sąd Apelacyjny sprawę odroczył.

Orzeczenie Sądu Apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny rozpatrywał sprawę red. Stępczyńskiego w związku z artykułem w „Głosie Opozycji”, zawierającym wiadomość, iż „Gazeta Warszawska Poranna” bierze subsydjum od Rządu francuskiego.

Sąd Okręgowy sprawę tę umorzył z powodu przedawnienia na podstawie dekretu prasowego.

Sąd Apelacyjny wczoraj uznał, że artykuł 45 dekretu prasowego mówi tylko o okresie ściągania, a nie mówi o kwestji wyrokowania, względnie kary, wobec tego powinien być zastosowany artykuł 68 k. k. przewidujący 6-letnie przedawnienie.

Sąd Apelacyjny decydując Sąd Okręgowy o nchylił, bierzując sprawę do ponownego rozpatrzenia.

TOW. JAN BRZYWCZY

członek dzielnicy Śródmiejskiej P. P. S. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 17 b. m.

Cześć Jego pamięci!

RUCH ZAWODOWY

Centralny Związek Rob. Przem. Skórzanego i pokrewnych zaw. w Polsce. Zarząd Główny, Warszawa, ul. S-to Jańska, 13, I p., tel. 252-75 Baczność Oddziały w Częstochowie, Włocławku I i II Grodzie, Głowaczowie, Kutnie, Koźlu, Poznaniu, Parysowie II, Pińsku, Radzynie, Wilnie II i Kielcach!

Uprzedzamy was po raz ostatni, iż o ile nie zostaną najpóźniej do dn. 1 stycznia 1928 r. nadesłane Centrali sprawozdania i należne wkładki członkowskie, zostaną wasze Oddziały na mocy uchwały Zarządu Głównego, z dn. 13 grudnia 1927 r., rozwiązane.

Sekretarjat Główny.

RUCH KOBIECY

Warsz. Wydz. Rob. P. P. S. przypomina o zebraniu wtorkowym Wydziału, przypadającym na dzień 20 b. m. godz. 7 wiecz., Leszno 53.

Na powyższym zebraniu wygłosi referat tow. Marja Chmielewska.

Ruch kult.-oświatowy

T-wo „Wiedza Robotnicza” urządza w dniu 25.XII 1927 r., t. j. w pierwszy dzień świąt, zabawę całonocną w lokalu Związku Zaw. Kolejarzy. Z. Z. K., przy ul. Brzeskiej Nr. 2. Bilety do nabycia w lokalu T-wa i w dniu zabawy przy wejściu.

Komisja Kulturalno - Artystyczna przy Radzie Związków Zawodowych wydaje bilety na przedstawienie Placówki Żywego Słowa w dn. 26 grudnia r. b. w sali Gazowni — Ludna 10. Początek o godz. 7 wiecz.

Program: Pieśni ludowe; Wojenka, wojenka, Poszły żeńce, Przańniczko, Pieśń Góralska, Kacuzuska, Jabłuszko, Pani Twardowska, Dział i baba — Kraszewskiego, Rapsod C. Norwida ku czci gen. Bema.

ZJAZD

POLSKIEJ MŁODZIEŻY DEMOKRATYCZNEJ

W niedzielę odbył się pierwszy zjazd delegatów Związku polskiej młodzieży demokratycznej. Reprezentowało ją około 60 delegatów ze wszystkich ośrodków akademickich.

Po zgażeniu zjazdu i ukonstytuowaniu prezydium przez wydziału wykonawczego, p. Rekowski, złożył sprawozdanie o prac nad organizacją Związku, poczem p. Zagórski wygłosił referat programowy.

Po referatach uchwalono wystać depesze holdownicze do p. Prezydenta Mościckiego, Marszałka Piłsudskiego i ministra oświaty Dobruckiego.

W godzinach popołudniowych delegaci kręgowi składali sprawozdania o rozwoju Związku na prowincji.

Najlepszy pre-ent na gwiazdkę to

KALENDARZ ROBOTNICZY

„POBUDKI”

pod redakcją tow. Ignacego Daszyńskiego na rok 1928.

Zawiera ciekawy i bogaty dział informacyjny, wielką ilość fotografii, ciekawe artykuły polityczne, nowele, karykatury i t. p.

CENA TYLKO 3 ZŁOTE.

przy większych zamówieniach dajemy b. duży rabat. Zamawiać: Warszawa, Warcecka 7, parter, Administracja „Pobudki” — tel. 313-80.

Redakcja „Przyjaciela Dzieci” przyjmie w czwartki i soboty od 7 — 8 (w redakcji „Robotnika”, Warcecka 7). Rękopisów redakcja nie zwraca.

W dniu 16.XII r. b. zgał w kwiecie wieku

Ś. † P.

Bolesław Chróścicki

Prezes Koła Nauczycieli Szkół Zawodowo-Dokształcających m. st. Warszawy.

CZEŚĆ JEGO ŚWIETLANEJ PAMIĘCI!

Zarząd Koła Naucz. Szkół Zaw.-Doksz.

WYPADKI PRZESTĘPSTWA, NIESZCZĘŚCIA

NADUŻYCIA KOLEJOWE.

Aresztowanie 33 osób.

Już od dłuższego czasu urząd śledczy w Kielcach otrzymywał wiadomości o nadużyciach, które miały być dokonywane na linii kolejowej Kazimierz — Kielce i Sosnowiec — Kielce — przez konduktorów pociągów Nr. 122, 912 i 914 w ten sposób, że konduktorzy pociągów Nr. 122, działając w porozumieniu z konduktorami pociągów Nr. 912 i 914 sprzedawali użyte już raz w tym pociągach bilety, za pośrednictwem Pinkusa Rotnera i jego siostry, pasażerom na pociągi Nr. 912 i 914, którymi to pociągami następnie konduktorzy tych pociągów przewoźili wspomnianych pasażerów za te bilety. Dłuższa obserwacja wykazała, że wiadomości te polegają na prawdziwe, wobec czego dnia 15 b. m. komendant wojewódzki P. P. w Kielcach, nadkomisarz Wertz, naczelnik urzędu śledczego, wzywając do pomocy 9 policjantów zarządził likwidację tych nadużyć. Likwidację przeprowadzono w pociągach Nr. 914 i 912 na przestrzoni od stacji Sławkowa do stacji Sędziszowa, przyczem przyłapano szereg osób, jadących z wykorzystaniem już w pociągach Nr. 122 biletami, w tem też kilka osób jadących wogóle bez biletów. W pociągach Nr. 914 przyłapano również głównych pośredników sprzedaży użytych biletów w osobach: Pinkusa Rotnera i jego siostry Ryfki, przyczem przy tej okazji znaleziono 18 sztuk wydanych przez stację w Załębiu wykorzystanych już w pociągach Nr. 122 biletów, które Rotnerówna w chwili wejścia kontroli do przedziału, usiłowała zniszczyć. W związku z powyższymi policja aresztowała oprócz Rotnera i jego siostry Ryfki — 15 pasażerów i 4 drużyny konduktorskie w liczbie 16 osób.

EPIDEMJA POZARÓW.

Na lotnisku wojskowym w stróżówce, budce zajmowanej przez dozorcę Swierszcza, z powodu nadmiernego rozgrzania się tury od piecyka żelaznego, wynikł pożar. Na wieść o pożarze na lotnisku wyruszyły wszystkie oddziały straży ogniowej. Ugaszeniem płonącej budki zajął się oddział III. Budka splonąła doszczętnie.

Przy ul. Nowolipie Nr. 40 wynikł pożar w mieszkaniu Fajwla Blumenfelda, gdzie z powodu wadliwie wpuszczonej belki w przewód kominowy, zapaliła się podłoga. Pożar ugasiło pogotowie I oddziału straży.

Na terenie Państwowych Zakładów Graficznych w Al. Jerozolimskich Nr. 91, przy rozgrzewaniu zamrożonej rury wodociągowej w drewnianym budynku 1-piętrowym, gdzie mieszczą się biura dyrekcji, zapaliła się ścianka drewniana przy ogólnej ubikacji. Ognię po ściance przedostał się na poddasze. Na alarm rzuciła się na ratunek miejscowa straż, a jednocześnie specjalnym aparatem telefonicznym zaalarmowano III oddział straży. Po kilkuminutowej akcji pożar ugaszono, przyczem wyrabano część ścianki. Straty nieznaczące.

ZAMORDOWANIE MAŁŻONKÓW.

W Kołomyi przy ul. Mickiewicza Nr. 43 w mieszkaniu własnym znaleziono zamordowanych małżonków: Sznajdę i Lejbę Sorgerów. W przedpokoju leżały zwłoki Sorgerowej, on zaś — w sypialni. W mieszkaniu zamordowanych znaleziono rozbite skrzynie i kuiry, zaś rzeczy z nich wyrzucone, z czego wynika, że mordercy poszukiwali gotówki, lub biżuterji, pozostawiając na miejscu ubrania i bieliznę. Czy i jaką sumę pieniędzy zbrodniarze zrabowali, narazie ustalić nie zdołano. W związku z tem morderstwem miejscowa policja aresztowała, jako silnie poszlakowanych o udział braci Szwedków: Mikołaja, wyrobnika z Kołomyi i Stanisława, posłańca sądowego, również z Kołomyi.

SAMOBÓJSTWO W WIĘZIENIU.

Przy ul. Dzikiej Nr. 19 w wojskowym więzieniu śledczym w celi Nr. 38 przebywał do czasu śledztwa Józef Mendyk z Sosnowca, marynarz z marynarki wojennej w Modlinie. Wczoraj w południe Mendyk skorzystał, że dwaj jego współtowarzysze niedoładali się na przechadzkę na podwórzu więziennym, postanowił odebrać sobie życie. W tym celu Mendyk zrobił pięćce z skręconych onuczek i, umocowawszy je na kracie w oknie, powiesił się. Po upływie kilku minut, wiszącego zauważył wartownik, który wszczął alarm i wkrótce wiszącego zdjęto. Mimo usilnych zabiegów służby więziennej — samobójcy nie zdołano uratować.

DODATKOWE POCIĄGI ŚWIĄTECZNE

Poza podanymi już przez nas w sobotę specjalnymi pociągami na święta uruchomione jeszcze będą następujące pociągi: Poniedziałek, 26 b. m. — Warszawa — Wileńska z Łomży odj. poc. osob. Nr. 1742, o godz. 14,00 i przyj. do Warszawy Wil. o godz. 18,50.

Wtorek, 27 b. m. — Warszawa — Główna: ze Lwowa odj. dn. 26 b. m. poc. pośp. Nr. 908 o godz. 22,30 i przyj. do Warszawy Gł. 27 b. m. o godz. 10,10.

Oprócz powyższego, w celu ulepszenia komunikacji bezpośrednioj Warszawy z Zakopanem, dodawane będą w dniach 20, 21, 24, 26, 27 i 28 b. m. do poc. pośp. Nr. 3, odchodzącego z dworca Głównego w Warszawie o godz. 19 m. 20 wagony klasy 1, 2 i 3 do Zakopanego, niezależnie od kursującej stale: wagonu z miejscówkami i wagonu sypialnego komunikacji Warszawa—Zakopane w poc. pośp. Nr. 5, odchodzącym z dworca Głównego o godz. 23,05.

Powyżej wskazane wagony dodatkowe wracać będą z Zakopanego do Warszawy w dniach 22, 23, 24, 25, 27, 28 i 29 b. m. poc. pośp. Nr. 6 przybywającym na dworzec Główny w Warszawie o godz. 8 m. 35, stale zaś kursującym wagon z miejscówkami kl. 1, 2 i 3 komunikacji Zakopane — Warszawa i wagon sypialny tejże komunikacji wracać będą w te dni zamiast jak obecnie poc. pośp. Nr. 6 o godz. 8,35.

W dniach 23, 24, 26 i 27 b. m. odjedzie z Łodzi Kal. do Kalisza dodatkowy poc. Nr. 5535 Łódź Kal. odj. 15,20 do Kalisza, przyj. 18,25 i w te same dni odjedzie z Kalisza do Łodzi Kal. dodatkowy poc. Nr. 5536 z Kalisza odj. o godz. 20,40 do Łodzi Kal. przyj. 23,25.

W dniach 23, 24 i 27 b. m. będą w biegu od Sosnowca W. do Sędziszowa poc. Nr. 53R i 54R. Poc. Nr. 53R Sędziszów odj. 18,15 — Sosnowiec W. przyj. 22,50. Poc. Nr. 54R Sosnowiec W. odj. 6,05 — Sędziszów przyj. 10,10.

NA GWIAZDKĘ ŚNIEGOWCE, KALOSZE

ceratv — poleca naitaniej N. BUCHHALTER, Nałewki 13.

Z GIEŁDY

Warszawa, dnia 19 grudnia

Waluty i dewizy.

Dolar Stan. Zjedn. 8.88 Belgja 124.75 1/2 Holandia 360.45. Londyn 43.51 1/4. Paryż 35.09. Praga 26.41 1/2. Szwajcjarja 172.14. Włochy 49.38 1/2. Wiedeń 125.80. Nowy Jork 8.90.

Papieri procentowe.

8 1/2% L. Z. Państw. Banku Roln. 93.00. 8 1/2% L. Z. Banku Gosp. Kraj. 93.00. 10 1/2% Poż. kolej. 103.25. — 5 1/2% Państw. Poż. Konwersyjna 66.74. 8 1/2% L. Z. Warszawy 81.50—82.00. 5 1/2% P. L. Z. Warszawy 65.50 — 65.00 — 65.45 — 4 1/2% L. Z. Warsz. 62.00—62.00. 6 1/2% Poż. dol. 82.00 (zł. 759.00). 8 1/2% Poż. konwersyjna 66.50. 6.65 L. Z. ziem. 58.00—58.60 — 58.45. Dolarówka 64.25.

Akcje.

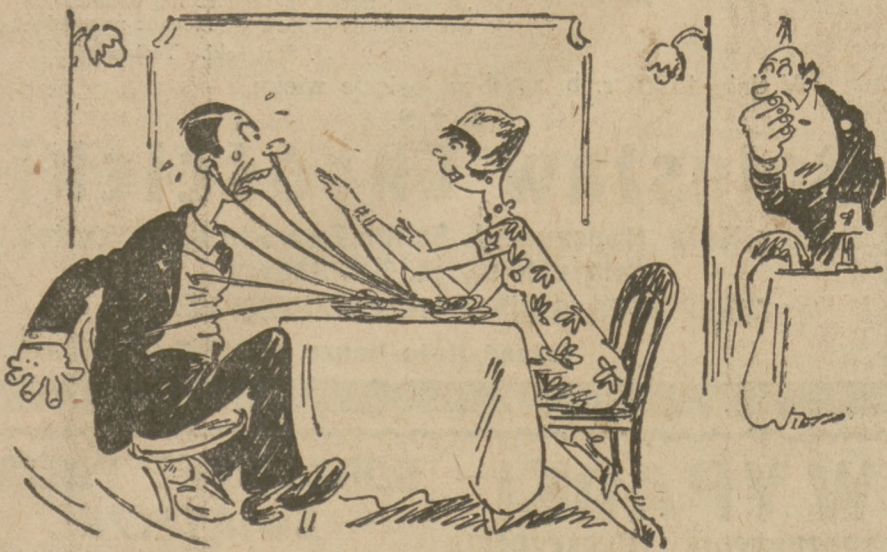
Bank Polski 154.00—153.50. — Bank Dyskontowy 130.00. Bank Tow. Spółd. —, —, Bank Zachodni 30.00. Bank Zjedn. Ziem Pol. 3.30. Bank Zw. Sp. Zarobk. 87.00. Kijewski 80.00. Siła 100.00. Chodorów 178.00. Czersk 1.03. Gostawica 80.50. Cukier 77.60. Łazy 0.42. Wysoka 134.00. Nobel 41.00. Węgiel 106.00. 106.25. Firlę 55.00. Cegielski 47.00. 51.00. — Lilpop 38.75—39.00. Modrzejów 8.90. Norblin 207.00. Ostrowiec 85.50. 89.00. Rudzki 54.50. 56.60. Starachowice 63.00 — 63.50 — Zieloniewsk 22.00. Zawiercie 33.50. Zyrardów 17.00. 17.35—17.50. Borkowski 3.70—3.70. Bank Handlowy 173.00. Elektryczność 103.00. Częstocice 3.25—3.37. Parowóz 35.00 — 35.00. Puls 9.25 — 9.50. Spiess 103.00. 105.00. Michałow 0.66. Ortwien 12.25. Spirytus 37.00—38.00. Haberbusch 159.00. Żegluga 0.41—0.41.

Notowania pozagiełdowe

z dnia 19 b. m. godz. 10 w.

Dolar amer. 3.88 1/2. Akcje — tendencja słaba. Bank Polski 153.75. Cukier 77.60. Węgiel 106.00. Modrzejów 8.75. Lilpop 39.00. Ostrowiec 84.00. Starachowice 60.50. Zyrardów 16.00. Rubli 100 złotych 469.50. 100 złotych w złocie 172.00. Listy Zastawne złotowe przeważnie słabsze. Obroty akcjami b. male.

HUMOR ZAGRANICZNY



PROSZĘ MÓWIĆ! — POŁĄCZONE!

Nie wszystko jest drutem telefonicznym — czyli skutki poślubienia telefonistki i spożywania w jej obecności włoskich makaronów.

Z RADJOSTACJI WARSZAWSKIEJ. TEATR I MUZYKA

WTOREK

11.40—12.00 — Komunikaty PAT. 12.00— Sygnał czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny oraz nadprogram. 14.40—15.00. Komunikaty P. A. T. 15.00—15.20 — Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram. 15.20—16.00 — Przerwa. 16.00—16.25 — Odczyt p. t. „Przebieg polityki międzynarodowej za m. listopad” (z cyklu odczytów organizowanych przez Min. Spraw Zagran.) — wygl. dr. Jan Grzymała - Grabowiecki. 16.25—16.40 — Nadprogram i komunikaty. 16.40—17.05 — Odczyt p. t. „Migawki sportowe” (Dział „Sport i wychowanie fizyczne”) — wygl. p. Tadeusz Mal-tze. 17.05—17.20 — Komunikaty P. A. T. 17.20—17.45 — Odczyt p. t. „Jak wedle teorii Wegenera powstały lądy” — wygl. dr. E. Passendorfer. 17.45—18.55 — Koncert popołudniowy kameralny. Wykonawcy: p. Kazimierz Blaszcze (wiolon.), p. Zbigniew Dymmek (fort.) i p. Miecz. Fliederbaum (skrzypce). 18.55—19.05 — Komunikaty P. A. T. 19.05—19.10 — Komunikat rolniczy oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej. 19.10—19.20 — Rozmaitości. 19.20 — Transmisja z Opery Poznańskiej. W przerwie biuletyn „Messenger Polonais” w języku francuskim. 22.00—22.05 — Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo - meteorologiczny. 22.05—22.20 — Komunikaty P. A. T. 22.20—22.30 — Komunikaty: policyjny, sportowy oraz nadprogram. 22.30—23.30 — Transmisja muzyki tanecznej. 23.30—23.45 — Komunikaty P. A. T.

ŚRODA

11.40 — 12.00. Komunikaty PAT. 12.00. Sygnał czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny, oraz nadprogram. 14.40. Komunikaty P.A.T. 15.00 — 15.20. Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, oraz nadprogram. 15.20 — 16.00. Przerwa. 16.00 — 16.25. Odczyt p. t. „Ustawa biblioteczna” — wygłosi dr. F. Czermiński. 16.25—16.40. Nadprogram i komunikaty. 16.40 — 17.05. „Skrzynka pocztowa” — korespondencję bieżącą omówi dr. M. Stępnowski. 17.05 — 17.20. Komunikaty P.A.T. 17.20 — 17.45. Odczyt p. t. „Wielkie klęski społeczne” („Cholera”) — wygl. dr. G. Szulc. 17.45 — 18.15. Program dla dzieci. P. Z. Rabska o powie bajejki „O drzewku wigilijnym”. 18.15 — 18.55. Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego. 18.55 — 19.05. Komunikaty P.A.T. 19.05 — 19.15. Komunikat rolniczy. 19.15 — 19.35. Rozmaitości wypowiedzi p. L. Lawińskiego. 19.35 — 20.00. Odczyt p. t. „Nauka organizacji rolnictwa, czy też organizacja naukowa w rolnictwie” — wygl. prof. St. Biedrzycki. 20.00 — 20.30. Przerwa. 20.30. Koncert wieczorny w wykonaniu orkiestry dętej pod dyr. A. Sielskiego. W przerwie koncertu biuletyn „Messenger Polonais” w języku francuskim. 22.00 — 22.05. Sygnał czasu i komunikat lotniczo - meteorologiczny. 22.05 — 22.20. Komunikaty P.A.T. 22.20 — 22.30. Komunikaty: policyjny, sportowy oraz nadprogram. 22.30 — 22.45. Komunikaty P.A.T.

OPERA „GIOCONDA” W RADJO.

W dniu dzisiejszym polskie stacje nadawcze, a więc przede wszystkim radjostacja warszawska, transmitować będą o godz. 19.20 z Poznania z gmachu teatru Wielkiego przepiękną operę Ponchiello „Gioconda”. Transmisja ta będzie nadawana również przez niedawno uruchomioną stację wileńską. W ten sposób słuchacze detektorowi wszystkich pięciu stacji będą mieli możliwość słuchania co pewien czas opery z tea-

nistki i spożywania w jej obecności włoskich makaronów.

Dzisiaj w teatrach miejskich

- Wielki o 8-ej w. „Król Roger”
Narodowy o 8-ej w. „Dziady”
Letni o 8-ej w. „Fenomenalna umowa”

Teatr Wielki. Dzisiaj „Król Roger”. Jutro „Lakme”.
„Lekarz miłości” w teatrze Narodowym. Premiera nowej komedii Perzyńskiego odbędzie się w piątek.
Teatr Narodowy. Codziennie „Dziady” Mickiewicza. W próbach komedia Perzyńskiego p. t. „Lekarz miłości”.
Teatr Letni. Codziennie „Fenomenalna umowa”.
Teatr Polski. Dzisiaj „Aby żyć”.
Teatr Mały. Dzisiaj komedia Savoirs „Q-sma żona sinobrodę”.
Teatr Praski. W tygodniu przedświątecznym teatr nie będzie czynny. W próbach „Betleem Polskie” Rydla, tudzież „Wieczór wigilijny” Dickens.
Stołeczna operetka w teatrze Nowości. Ostatnie dni „Królowa” z Lucyną Messal.
Wielka rewja w teatrze Nowości. Ostatnie dni „Jak i gdzie”.
Teatr Qui Pro Quo. Dzisiaj pełna humoru i satyry rewja „Pokój pokojowi”.
Teatr „Czerwony As”. Codziennie „Warszawa tańczy”.
W niedziele i święta o godz. 5.20, 7.20 i 9.20.
Teatr „Karuzela”. Codziennie arcywesoła rewja „Tylko za gotówkę”.
Teatr „Perskie Oko” (Jasna 3). „Tik-Tak, czyli 24 godziny z życia kobiety”.
Teatr „Znicz” (Śniadeckich 5). W czwartek i piątek o godz. 6 i 8.30 generalne próby z „Jasełek” dostępne dla publiczności.
Cyrk. Powtórzenie programu premiery grudniowej.
Z Filharmonji. Leon Oborin grać będzie po raz drugi w Filharmonji w piątek na wielkim abonamentowym koncercie symfonicznym pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga i wykona koncert fortepianowy f-moll Chopina. Program obejmuje poza tym symfonię K. Sikorskiego i nowość orkiestrową Roussela „Le festin de l'Araignée”. Najbliższy poranek odbędzie się w poniedziałek i poświęcony będzie Chopinowi. Tegóż dnia dany będzie również koncert popołudniowy, w którym wezmą udział p.p. Szymon Goldberg (skrzypce) i Maryla Jonasówna (fortepian). Dyryguje T. Mazurkiewicz.

POKWITOWANIA

- Na Gwiazdkę dla dzieci. Jurek i Danusia Dąbrowscy zł. 10. Ob. ob. Galioka, Zgórska, Skarzyńska i Kozłowska w Sulejówku zł. 7.
Na Robotn. Tow. Przyjaciół Dzieci. M. Nesterow w Białymstoku zł. 5. Pracownicy „Robotnika” zł. 33,10. Stanisław Gutowski, tytułem kary, zł. 10.
Na fundusz wyborczy. Ob. Dąbrowski zł. 10.

tru Wielkiego w Poznaniu, a po zawarciu konwencji ze Związkiem Artystów Scen Polskich, co prawdopodobnie niedługo nastąpi, również i operę z teatru Wielkiego w Warszawie.

Z teatrów świetlnych

- Palace: „Ziemia Obiecana”.
Pan, Corso i Capitol: „Mogila Nieznane-go Zolnierza”.
Splendid: „Za kulisami Hollywoodu”.
Apollo: „Mandaryn Wu”.
Światowid: „Krwawa litera” z Liljaną Gish.
Wodewil: „Tancerz za pieniądze”.
Stylowy: „General”.
Colosseum: „W siłach życia”.
Casino: „Krwawa litera” z Liljaną Gish.
Filharmonja: „Jego pierwsza kobieta”.
Miejski: „Dla szczęścia dziecka”.

PARLAMENT W ANGLIJI DECYDUJE O SPRAWACH KOŚCIOŁA



ARCYBISKUP Z KANTERBURY.

zamierza zrezygnować z mandatu w parlamencie angielskim z powodu uchwały Izby Gmin, tyczącej się modelitewnika anglikańskiego.

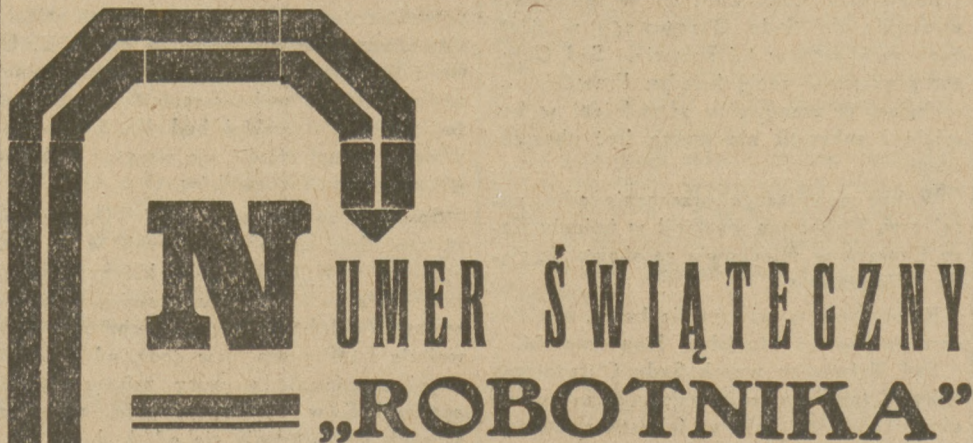
KASA CHORYCH M. WARSZAWY

zawiadamia, że od składek za m. Listopad r. b., niewpłaconych do 30 grudnia r. b. będą pobierane procenty zwłoki (§ 76 statutu K. Ch. M. W.) oraz że po tym terminie zaległe składki będą ściągane w drodze egzekucji wraz z procentami zwłoki i kosztami egzekucyjnymi.

Wpłacać można w następujących miejscach:

- w Kasie Głównej K. Ch. m. Warszawy, Sołec 93, w godz. 8—13,30—w soboty 8—12; w P. K. O., Jasna 9, w godz. 8—20; we wszystkich urzędach pocztowych na rachunek Kasy Chorych m. Warszawy w P. K. O. Nr. 50006 — w god. 8—15.

UWAGA: na blankietach P. K. O. należy zawsze wypisać dokładnie i wyraźnie nazwę i adres firmy, względnie nazwisko i imię bez adres pracodawcy.



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia wyjdzie numer świąteczny w znacznie zwiększonej objętości. Obok wielkiej i bogatej treści części red. oraz zwiększonego dodatku dla dzieci zamierza Administracja starannie wyposażyć

DZIAŁ OGŁOSZEN TEGOŻ NUMERU

Zlecenia należy nadsyłać najpóźniej do dn. 21 grudnia. Wszyscy zainteresowani, oceniając korzyści reklamy w „ROBOTNIKU” zechcą pospieszyć się ze zleceniami do tegoż Numeru świątecznego.

Administracja „ROBOTNIKA” Warszawa, Warecka 7, tel. 120-13.

WYPRZEDAŻ GWIAZDKOWA o 35% taniej.

Pracownia i magazyn parasoli i laksek, torebek skórzanych własnego wyrobu w wielkim wyborze poleca W. GELBLUM Warszawa, KARMEŁICKA 2, róg Leszna, tel. 130-73. Przyjmuje się wszelkie obstalunki i reperacje.

Ogłoszenia drobne

Gitarra solo miłośnikom, nauka gry poważnie traktującym. Niecała 10—13.

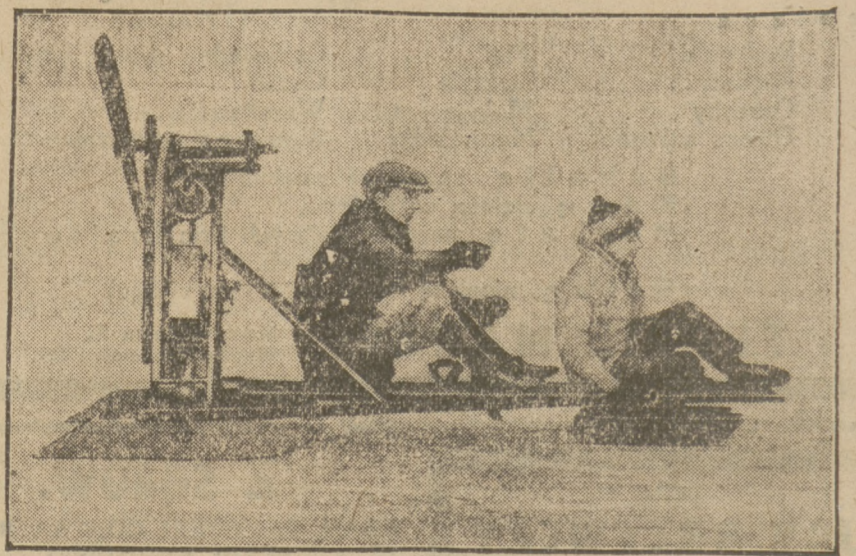
MEBLE najtaniej. Ojoman nadzwyczajny wybór. Chmielna 41 róg Marszałkowskiej.

OTOMANY, kozetki, tapczany, oraz różne meble własnego wyrobu.

Tanier Biderman, Nowinlarska 11 m. 28. Ceny przystępne. Życzącym na raty.

Radjo na raty. Zakłady Radjotechn. „Radjospręż” Marszałkowska 78 polecają swe znakomite radjoodbłorniki oraz duży wybór akcesoryj.

NOWY TYP SANECZEK—ZE ŚMIGA



Zagranicą cieszy się coraz większą popularnością rodzaj saneczek ze śmigła, która znakomicie po większa szybkość jazdy.

ZE SPORTU

NAJBLIŻSZE SPOTKANIA PING-PONGOWE O MISTRZOSTWO ROBOTNICZEJ WARSZAWY.

Dzisiaj odbędzie się czwarte z rzędu spotkanie ping-pongowe z cyklu rozgrywek o mistrzostwo robotniczej Warszawy pomiędzy zespołami Skry i Zielonych. Mecze odbędzie się w lokalu Skry o godz. 19-ej. Poza tem w tygodniu będą grały jeszcze: Gwazda z Zielonymi oraz Skra z Byskawicą. Oba spotkania odbędą się 23 b.m. t. j. w piątek.

MAKABI — WARSZAWIANKA 5:0.

W meczu ping-pongowym Makabi pokonała Warszawiankę 5:0, przyczem wyniki były następujące: Strauch I — Gildstein 6:3, 6:2, 6:1, Szwarcman — Groswirth 2:6, 8:6, 6:3, 4:6, 6:0, Lothringer — Luxenburg III 6:1, 6:0, 6:1, Syrkin — Lubliner 6:1, 6:2, 6:4, Słomian — Strauch II 2:6, 6:3, 3:6, 6:1.

MECZ KOSZYKÓWKI.

W koszykówce AZS. pokonał Warszawę 10:15 w sali na Dynasach.

SPORT ZAGRANICĄ

- Słynny sprinter amerykański Murchison zmarł dn. 15.XII w New-Yorku.
— Pokonany niedawno przez Gedanię mistrz gdańskiej ligi piłkarskiej S. V Schupo, przegrał ostatnio w Tczewie z tamtejszą Olimpią w stos. 3:1 (1:1).
— W sześciogodniowych zawodach kołaskich, rozegranych w Medjolanie, triumfowała para Girardengo - Binda, przebywająca 3754 km.
— Bokserskie mistrzostwo świata w wadze półciężkiej zdobył Tommy Longham, bijąc Slattery'ego na punkty.

Instrumenty de- sprzedam — okazja dla zakładających orkiestry. Władomości: Elektoralna 23—17.

Wolny dom murywany sprzedam, za którym przemawia: położony wśród ogrodów, przyszytych parków, 1/3 szacunku 25-letnie rozpięta, 6-cio procentowe. Bez podatków 15 lat. Akt bezpłatnie. Dwurodzinny po 2 pokoje, kuchnia, łazienka, ogródek, osobne wejścia, lub jednorodzinny 4—5 pokoi. Od mostów 10 minut tramwajami, rano godz. 6—24, bo największa remiza niedaleko. Pobudowane gmaczy trzypiętrowe — gimnazjum, szkołę handlową, powszechną. Tamże największy kościół w Polsce Seminarjum duchowne. Fabryki stawiące zbroń, Warszawa, Ogrodowa 10, parter.

UBIORY męskie, garnitur marynarkowe 65, smokingowe 100, paltta 75. Futra 250. Wyprzedaż okazjna tylko przez grudzień. Warszawska Spółka Chrześcijańska, Wilcza 57—2, telefon 176-91. Niedziele otwarte.

FACH W REKURSORACH to powodzenie zapewnione! Zapisz się na Kursy Samochodowe PRYLINSKIEGO, Jerozolimska 27.

OTOMANY NA RATY największy wybór dywanowych, moquetowych, pluszowych, gobelnowych; piękne kolory oraz kozetek, tapczanów, różnych mebli „Styl” Chmielna 41 róg Marszałkowskiej.

Prezenty na gwiazdkę kiel Bluzki od 5 zł. Sukienki od 8 zł. Welniane od 18 zł. Jedwabne od 35 zł. Paleta i kostiumy od 50 zł. Pracownia krawiecko-koszykarska Br. Unkielwicz, Hoża 54.

Patefony, Parlofony, instrumenty muzyczne w wielkim wyborze oraz płyty najnowszych nagrań na dogodnych warunkach po cenach najniższych poleca „Lutnia”, Marszałkowska 68.

PLATERY, na gwiazdkę, nakrycia i galanterja z długoletnią gwarancją za trwałość srebrzenia. Ceny niebawale niskie tylko w firmie: „Luxe” Jerozolimskie 4. Tel. 171-53. Przyjmujemy; platery do odnawiania.

GRAMOFONY, patefony, płyty, instrumenty, muzyczne. Wielki wybór. Najtańsze ceny. Dogodne raty! „Plateron” Praga, Targowa 50.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnośnieniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnośnienia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 40, zwyczajne gr. 15, komunikaty i nadesłane gr. 60, nekrologi gr. 15, drobne za wyraz gr. 15. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 10 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych, 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.